Nr 270. Dnia 7 Grudnia Poniedziałek. Dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **rsr. 8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 60).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Ambrożego B. W. D. K.
Jutro: *Niepokalane Poczęcie N. M. P.*
Środa: ŚŚ. Leokadji P. M. Walerji P.
Czwartek: *N. M. P. Loretańskiej.*

Wschód słońca o godzinie 7 m. 56.
Zachód „ „ 3 „ 46.

Długość dnia godzin 7 minut 50
Ubyło „ „ 8 „ 23.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5 dom W. L. ZABŁOCKIEJ

Piątek: Ś. Damazego Papieża W.
Sobota ŚŚ. Aleksandra i Synezjusza MM.
Niedziela: ŚŚ. Łucji P. i Otylji.
Poniedz. Ś. Spirydjona B.

— W dniu jutrzejszym Kościół Chrześcijański obchodzi uroczystość *Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny*, na podziękowanie Panu Bogu, iż przeznaczając tę przeczystą dziewicę od wieków za Matkę Synowi swemu, uczynił ją wolną od grzechu pierworodnego. Ta uroczystość zaprowadzona z początku na Zachodzie w r. 1140, następnie przez Papieża Klemensa XI w roku 1708 wyniesioną została do uroczystości z oktawą po całym świecie Chrześcijańskim obchodzonej, z poprzedzającą wigilją z postem. *Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marji Panny*, ogłosił uroczyście za dogmat czyli prawdę wiary teraźniejszy Ojciec Święty Pius IX w dniu 8 grudnia 1854 roku.

— Jutro, jako w uroczystość *Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny*, przypada również w kościele Opieki Ś-go Józefa, na Krakowskiem Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej) zwykłe uroczyste dopołudniowe Nabożeństwo z wystawieniem Najswiętszego Sakramentu.

— *Wydział Jałmużniczy Kollegium kościelnego Gminy Ewangelickiego-Augsburskiej Warszawskiej.* — Zawiadamia niniejszem członków gminy; że oprócz artykułów żywności jakoteż gotowizny, corocznie tak szczodrze wydziałowi na gwiazdkę udzielanych, przyjmować będzie na nadchodzące święta znoszoną odzież, dla zaopatrzenia takową biednych, tak dorosłych jakoteż i dzieci, wstydzących się żebrać.

W tym celu wydział jałmużniczy uprasza osoby dobroczynne, któreby jakimkolwiek datkiem chciały przyjść mu z pomocą, o składanie darów swoich, do kancelarji Domu Starców i Sierot, przy ulicy Erywańskiej, na ręce i za pokwitowaniem Inspektora przed 20 tym przyszłego miesiąca grudnia. (2—3)

— *Urząd Loterji.* — Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu 123 Loterji Klassycznej, ciągnienie 5-tej Klassy tejże Loterj, rozpoczętem zostanie w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) b. r. o godzinie 10-tej z rana w sali Banku Polskiego; — o czem Urząd Loterji, podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż Loterję grających, aby z odmianą swych losów pospieszali, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z Klassy właściwej płaconą będzie.

—W— Publiczność która wczoraj w południe licznie zgromadziła się w Salach Redutowych, spełniła zacny, obywatelski uczynek. Szło o podanie ręki tej części młodzi szkolnej, która na drodze niezbędnego, zasadniczego rozwoju umysłu, napotyka najzwyczajniejszą, a najtrudniejszą do przełamania przeszkodę — brak środków materjalnych.

Boleśnie jest potknąć się o te zawadę w ciągu pracy nad wyższem wykształceniem, w chwili kiedy się działalności swojej rozleglejsze zakreśla granice; stokroć boleśniej poczuć się odsądzonym od codziennej strawy duchowej, bez której umysł słabnie, omdlewa i zamiera zanim jeszcze żyć zaczął.

Zapewnienie pomocy niezamożnym uczniom gimnazjów tutejszych w takiej formie w jakiej ją corocznie otrzymują studenci uniwersytetu, uważamy za myśl nader szczęśliwą, a gorliwość z jaką w czyn wprowadzoną została, zaszczyt przynosi panu Münchhejmerowi, dyrektorowi opery miejscowej.

Program podany przez nas przed kilku dniami, nie uległ żadnym zmianom. Dziesięć numerów w skład jego wchodzących, świadczyło o dobrym smaku jaki układowi koncertu przewodniczył.

Z początku zaraz słuchaczów nęciła nowość: uwertura Litolffa do tragedji „Ropespierre.“ Jest to utwór nacechowany tą niepospolitą siłą, burzliwą namiętnością i talentem plastycznego obrazowania, który cechował twórczość Litolffa, dopóki autor „Żyrondystów“ nie zbratał się na starość z muzą Offenbacha. „Robespierre“ jako kompozycja symfoniczna, nie zaleca się wykończoną formą, niemniej jednak głębokie sprawia wrażenie ognistą fantazją i na wskroś dramatycznym nastrojem.

Jeżeli o nowości mowa, — nowym, niezwyczajnym, a pięknym był udział Żółkowskiego w koncercie. Nie widziano podobno jeszcze Żółkowskiego na estradzie — ale zapukała do serca sędziwego mistrza młodość — i oto dał jej to co każdemu najdroższem jest w życiu: wspomnienie własnej młodości, echo dalekiej przeszłości, kiedy poczynając pod szczęśliwą już gwiazdą świetny swój zawód, nie przypuszczał może, że kiedyś dość będzie nazwiska jego na afiszu dość ukazania się na estradzie, aby tłumy publiczności spieszyły nieść mu gorący, entuzjastyczny oklask. Żółkowski posiadał istotnie od lat młodzieńczych „napój miłosny“ którym przywiązywał do siebie kolejno całe pokolenia publiczności — elixirem tym jest talent olbrzymia a wczoraj pod jego wpływem wiele i bardzo wiele młodych serc wdzięcznością zadrgało.

Do utworów z artystycznem wykończeniem wykonanych, zaliczyć należy: Adagio z kwintetu G. mol Mozarta (chór smyczkowy.) Subtelność cieniowania tego niezrównanego poematu w tony zaklętego, przypomniała nam najświetniejsze chwile orkiestry Bilsego, z tą różnicą, że wykonanie Adagia drzez naszą orkiestrę, większą zalecało się poezją.

Ważny udział w części instrumentalnej, przyjęła amatorka panna Barbara Saenger, pianistka, o której zdolnościach, mieliśmy już sposobność odzywać się z uznaniem. Panna Saenger zagrała bardzo sympatycznie Larghetto i finał z koncertu F. mol Szopena i dwie mniejszych rozmiarów kompozycje Rubinsteina. Młoda pianistka pracuje widocznie wytrwale i często z powodzeniem przekracza granice gry amatorskiej.

Część druga koncertu, prawie wyłącznie wokalna, świadczyła najdowodniej o gorliwej staranności dyrektora, który wystąpiwszy również w charakterze kompozytora, jako autor wdzięcznych piosenek „Mostek“ i „Flisaki“ wielostronne zdobył uznanie. Wszystkie numera zbiorowe wyuczone były wybornie, co zresztą nie zadziwi nikogo gdy dodamy, że p. Münchheimer miał chętne poparcie w takich artystach jak panie: Wojakowska, Szlezygier, pp. Filleborn, Cieślewski, Wasilewski, Siwicki, Grüdiger i Suszyński.

Wiadomości miejscowe.

═ Tama p. Daniszewskiego nie przestaje być powodem polemik. Niedawno w Gazecie Warszawskiej pomieszczony był artykuł dowodzący, że koszt nowej tamy jest dwa i pół raza większy niż przy dotychczasowych tamach, że działanie jej jest żadne i że w ogóle pomysł nie przedstawia wartości. Otóż z tego powodu p. Daniszewski zakommunikował nam pewne dane. I tak właściwe koszta tamy długiej na sążni 15 wynoszą rs. 350 kop. 37. Wydane zaś prócz tego rubli 335 k. 45 są wydatkiem wyjątkowym i użyto je jak następuje:

Na przewózkę ziemi, gdyż ziemi z brzegu brać nie

PAN MACIEJ.

OBRAZEK Z ŻYCIA WIEJSKIEGO

(Dokończenie.—Patrz Nr Kurjera 269.)

Zgadało się nareszcie o pieniądzach, postawiono też na stół kwestję, co z niemi zrobić.

P. Maciej przyznał się p. Prokopowi, że miał zamiar wziąść dzierżawę — że jednak była wątpliwość, czy znajdzie prędko stosowną do posiadanych funduszów a korzystną, do Śgo Jana zaś było jeszcze więcej niż pół roku, więc tymczasem gotów był wypożyczyć pieniądze na procent, byle na pewną hypotekę.

P. Prokop myśl tę mu pochwalił, dodając przestrogę, żeby się nie wdał przypadkiem z jakim wielkim panem, mającym znaczne dobra, tylko jeżeli miał pożyczyć, to chyba na jaki folwarczek mały, a pewny.

Na to p. Maciej nie mógł się zgodzić, twierdząc, że na dużych dobrach pieniądze pewne i łatwiej je wydostać, niż z małej *habendy*.

— Maciusiu, głupiś, jak cię kocham, i nie znasz się na rzeczy — odrzekł na to p. Prokop. — Dam ci najlepszy przykład. Wpuść szczupaka do dużego jeziora — wszak on tam pewny, nie zginie — ale dostańno go ztamtąd!

To rozumowanie swoją jasnością olśniło Maciusia, i dało mu wiele do myślenia, a rezultatem tego myślenia było, że odrzuciwszy propozycje pewnego panka z sąsiedztwa, właściciela paruset włók, co prawda, porządnie odłużonych, dał pierwszeństwo p. Prokopowi, i na jego Lisiej Wólce ulokował dwa tysiące rubli, z warunkiem oddania summy w razie znalezienia dzierżawy, co nie mogło nastąpić prędzej, jak na Śty Jan. Resztę, to jest pięćset rubli, przeznaczył na oporządzenie się i wyekwipowanie.

P. Prokop zapronował Maciusiowi, aby zamieszkał u niego, co tenże zaakceptował, z zastrzeżeniem utrzymywania koni, za które płacić się zobowiązał, co p. Prokopowi niezmiernie było na rękę. Maciuś więc sprawił sobie *fajtonik*, parę szkap rejestrowanych, przyjął do nich chłopca, i oporządził się od stóp do głów, już nie u żyda, lecz u katolika, z czego rad się chełpił.

Z próżniaka stał się niezmiernie czynnym, szukając niby dzierżawy, a rzeczywiście włócząc się od komina do komina, lub przesiadując w miasteczku, gdzie grywał w bilard, popijając arbatę ze śmietanką od wściekłej krowy.

Taki żywot prowadzi już od sześciu lat, bo tyle czasu upłynęło od zgonu Jana Kapistrana. Pomimo niezmordowanych poszukiwań, dzierżawy dotychczas nie znalazł.

Co rok, na miesiąc lub dwa przed Śtym Janem, pomiędzy nim a p. Prokopem, powtarza się nieodmiennie jedna i ta sama scena:

— Prokopku! kochanie — mówi p. Maciej — ja muszę gwałtem poszukać sobie dzierżawy, Święty Jan za pasem.

— A któż ci broni?

— Przecie mnie trzeba pieniędzy... miałeś oddać jeszcze na tamten Święty Jan.

— Żebyś był wziął dzierżawę, byłbym oddał... tak samo teraz... znajdź, to będą pieniądze.

— Jakże tak szukać z gołemi rękoma... trzeba przecie dać zadatek...

— Na zadatek się znajdzie... mniejsza o to.

P. Prokop, który jako biegły psycholog znał na wylot Maciusia, dawał mu na rachunek kapitału kilkadziesiąt rubli, mówiąc:

— No widzisz, masz, a jak zrobisz kontrakt, to ci wypłacę resztę.

Maciuś brał do ręki pieniądze, odpowiadając:

— Dobrze, przystaję na to; ale jakbyś mi miał nie dopisać na święty Jan, to jak cię duszą kocham, łeb ci obedrę.

P. Prokop przystawał chętnie na tę alternatywę, bo znał dobrze Maciusia, i wiedział, że z dzierżawy nic nie będzie.

Jakoż dostawszy do rąk kilkadziesiąt rubli, p. Maciej siadał do *fajtoniku* i jechał do miasteczka, gdzie bawił się tak długo, dopóki nie przejadł całego zadatku na ową mityczną dzierżawę.

W roku bieżącym, gdy p. Prokop obliczył skrupulatnie tak dawane corocznie zadatki, jak utrzymanie Maciusia, jego koni i furmana, po potrąceniu umówionego procentu, jaki obowiązał się płacić, pokazało się, że dwa tysiące rubli zredukowały się już do tysiąca, a że dzierżawy podrożały i corocznie idą w górę, przeto można być pewnym, że z chwalebnych zamiarów p. Macieja nic nie będzie, i że reszta summy u p. Prokopa uwięziona, nie tak prędko będzie wymagalną.

Jak się skończy ten cały obrachunek, i co pan Maciej pocznie z sobą, gdy wysączy resztę swojego kapitału, przewidzieć trudno.

Znajdowali się ludzie radzący mu, ażeby zamiast szukać dzierżawy, poszedł gdzie w obowiązek, który tem łatwiej znalazłby, że mógł stawić za siebie kaucję. Ale p. Maciej tak się tem obraził, że przyjść do siebie nie mógł z alteracji, i wieczną w sercu swojem zachował urazę do nieproszonych wścibskich.

Na takiej stopie stoją interesa Macieja. Gdy w jego losach nastąpi jakaś stanowcza zmiana, donieść wam nie omieszkam. Tymczasem ostrzegam, abyście się nie dziwili, jeżeli przypadkiem dojdzie do waszej wiadomości, że wyszedł na tak zwaną ofiarę losu, wstydzącą się wyciągać rękę do przechodzących, ale za to rozsyłającą po okolicy listy, zaczynające się od słów takich np.

Jaśnie Wielmożny Panie, Czcigodny i dostojny Dobrodzieju!

Będąc zapewnionym o rzadkich przymiotach Jego wysokiego usposobienia uczuć szlachetnych, biorę za pióro, abym mógł skreślić me wyrazy do łaskawego i cierpliwego wysłuchania i t. d.

Reszty się domyślcie. *Bl......*

wolno było	rs. 144
Za naładowanie ziemi	„ 75
Słoma użyta do wyścielki koszy .	„ 12
Drzewo opałowe do rozgrzewania witek	„ 33
Wódka i herbata dla saperów z powodu zimna . .	„ 71 k. 45
razem	rs. 335 k. 45

Przy robotach prowadzonych letnią porą i w normalnych warunkach wszystkie te wydatki byłyby zbyteczne. Co zaś ważniejsze że robotnik w lecie pracuje godzin 10 dziennie obecnie zaś przy budowie tamy pana Daniszewskiego pracowano zaledwie 5 godzin dziennie.

W skutek tego gdy zwykle 10 ludzi może zatopić dziennie 20 koszy, w Warszawie zatapiano ich tylko 10. Nadto trzeba było ściany koszy zapychać słomą co przy użyciu łoziny liściastej jest niepotrzebnem. Wreszcie w lecie roboty ulegają w nocy przerwie 12 godzinnej, obecnie zaś przerwa ta wynosiła godzin 18 co na trwałość roboty niewykończonej ma wpływ wielki.

Koszt kosza wypadał tu około 1 rubla, gdy zwykle wyrabiają się one najwyżej po kop. 60. Koszta zaś naładowania i zapuszczenia wyniosły rs. 2 k. 40 gdy zwykle dochodzą zaledwie rs. 1 kop. 20. W ogóle kosz jeden w tamie obecnie pobudowanej kosztuje rs. 3 kop. 60, zwykle zaś cena jego nie przenosi rs. 1 kop. 80.

P. Daniszewski pewien jest najzupełniej trwałości swej tamy, bezwarunkową zaś trwałość tamy można zyskać za pomocą pali jak o tem pisał p. D. w Nr 267 Gazety Polskiej.

Wreszcie p. D. pisze:

„Mam w Bogu tę niepłonną nadzieję iż Wisła nasza zacznie przychodzić do porządku, ja przyniosłem myśl moją w ofierze bez żadnych widoków materjalnych; myśl tę łaskawie wysłuchaną przyjęto i popartą została a ja tak wysoko moralnie nagrodzony zostałem iż z radością w sercu powracam w progi mego zacisza domowego.“

= Wierzymy, iż zarządy kolei naszych dbają o wygodę swych podróżnych. Dowodem przykład:

Wiadomo, iż dotychczas na drodze warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej ogrzewano wagony parą, wrzącą wodą i skrzynkami napełnionemi węglem w wagonie umieszczonym.

Z nadejściem zimy postanowił Zarząd tych linij wprowadzić ogrzewanie na wzór kolei wiedeńskich. W tym celu urządzone będą wagony u których pod spodem przytwierdzone zostaną skrzynki z węglami i luftami, przez co ogrzane zostaną wszystkie przedziały wagonów. Myśl szczęśliwa!

Gdyby tak jeszcze doczekać się urządzenia wagonów sypialnych... Wtedy możnaby już koleje nazywać „uprzywilejowaną wygodą“!

= P. Emil Palleske, nadworny lektor księcia Oldenburgskiego, znany już w Warszawie, ma zamiar dać w tych dniach kilka odczytów dla członków Towarzystwa Harmonji. Pan Palleske czytałby w takim razie wyjątki „Wallenstejna“ Szyllera z „Lira“ szekspirowskiego, nadto utwory komiczne Reutera.

= Jaskółka, znana ze swego poetycznego polotu, wydała obecnie książeczkę dla młodszego pokolenia p. t. „Podwieczorki Jadzi“, ozdobioną wyraźnemi drzeworytami. Rzecz to dobrze napisana, przebija w niej miłość ku drobnym czytelnikom i znajomość umiejętnie nagromadzonych przedmiotów. Przymieszka poezji wcale tu na miejscu, opisy miejscowości mają koloryt prawdy, komedyjka wreszcie rzeczywiście zręczna. Matkom i opiekunom młodzi polecamy gorąco pracę utalentowanej autorki.

= Dawne twierdzenie jakoby niewiasty zdolne było jeno do kądzieli obecnie zupełnie upada. Córki dziewiętnastego stulecia emancypują się coraz bardziej zyskując rzeczywistą samodzielność, opartą na prawdziwej pracy. Panie nasze i królowe nie tylko są dziś „pracownicami igły“ i „kapłankami nauki“ zakres ich działalności daleko szerzy. Od lat kilku zajęły się już one robotą powierzaną dotychczas reprezentantom drugiej, brzydszej lecz potężniejszej połowy rodu ludzkiego. Wiele z nich umieściło się po biurach pocztowych i telegraficznych, drugie szukały różnych zatrudnień.

Dowiadujemy się właśnie, iż kobietom naszym przybywa nowy zawód, próba bowiem jaką w nim odbyły wypadła korzystnie.

Właściciel drukarni „Wieku“ p. Noskowski otworzył jak wiadomo szkołę zecerek, do której zgłosiło się sporo kandydatek. Adeptki te sztuki drukarskiej wywiązały się szczęśliwie z zadania, jak tego dowodzi znajdująca się pod prassą broszura p. Jeleńskiego przez nie złożona.

Pierwszy ten wytwór drukarskiej rączki żeńskiej bardzo dobrze ma się przedstawiać. Tak więc nowe pole pracy otwarte!

Idźmy dalej. Jeden z buchalterów tutejszych przysposabia obszerniejsze kółko dam do czynności bankowych, zakład fotograficzny Kowalińskiego wydał kilkanaście retuszerek, w których ślady wiele innych wstąpiło, wystawa okazała jako mamy dobre szewcowe i inne rzemieślniczki, słowem zbawienny ruch między płcią białą nader ożywiony.

W tak pojętą emancypację uwierzymy, wszelką inną wykładaną z katedr i drukiem kolportowaną nazwiemy po prostu szarlatanerją i skrzywianiem mniej ścisłych z natury umysłów.

= W sobotnim Kurjerze podaliśmy wiadomość o okradzeniu księgarni Hösicka, opisując cały fakt tak jak się istotnie wydarzył z tą jedynie uwagą znaszej strony że „zamiarem złodziei o ile się zdaje było okradzenie jednego z sąsiednich sklepów, ale się pomylili.“

Pytamy teraz każdego najdrażliwszego nawet czytelnika, czy uwaga owa mogła kogo i w czem obrazić.

Wszakże dla każdego loicznie myślącego jasnem jest, że złodzieje woleliby dostać się do sklepu jubilerskiego lub bławatnego, a choćby do składu materjałów piśmiennych niż do księgarni, choćby tak zasobnej jak p. Hösicka. Uwaga więc nasza była najzupełniej właściwą i chyba tylko sprawcy kradzieży mogli się czuć nią dotknięci, z powodu iż zarzucaliśmy im omyłkę.

Tymczasem obraził się... no zgadnijcie czytelnicy kto? Nie zgadniecie nigdy. Więc wam powiemy: obraził się pan Hösick!!! Tak jest, p. Hösick a nie kto inny. Wystosował on do nas wczoraj z tego powodu list w którym powiada:

„Dziwię się, że Kurjer Warszawski jako poważne pismo znane, umieszcza artykuły jak dzisiejszy, o kradzieży u mnie spełnionej i pozwala sobie uwag zupełnie niewłaściwych.“

Cóż robić, zgrzeszyliśmy ciężko i musimy błąd naprawić co rychlej!

Dla uspokojenia więc p. Hösicka odwołujemy uwagę naszą co do pomyłki złodziei i oświadczamy, iż niebyło żadnej pomyłki. Owszem złodzieje oddawna już czyhali na księgarnię p. Hösicka, ale z zamiarem swym wstrzymywali się aż do pory przedświątecznej, w której p. Hösick zaopatruje swą księgarnie we wszystkie najnowsze wydawnictwa... niemieckie.

Czy tak dobrze?

= W Niedzielę, dnia 13 b. m., odbędzie się w Sali Ratuszowej Wielki Koncert Kościelno-Wokalny pod dyrekcją p. Rudenko, na korzyść Warszawskiego Damskiego Komitetu Towarzystwa rannych i chorych wojskowych, zostającego pod opieką Jej Cesarskiej Mości w celu założenia Zgromadzenia Siostr Miłosierdzia Krzyża czerwonego i Szkoły Felczerów bez różnicy wyznań.

= Przygotowania do przedstawień amatorskich, jakie się odbędą podczas Wielkiego Postu w Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności, dokonywają się bardzo pilnie.

Delegaci Towarzystwa którym poruczoną została czynność urządzenia tego teatru, zajmują się ściąganiem odpowiednich sił amatorskich. O ileśmy słyszeli, komplet damski jest już w zupełności zebrany, idzie więc dziś głównie o mękich amatorów.

Kilku podobno ze znanych literatów przyjęło udział w przedstawieniu.

Co do wyboru sztuk, nie ma nic jeszcze pewnego; istnieje tylko projekt, aby dać jedną komedyjkę oryginalną, jedną tłomaczoną i salonową operetkę.

= Wczorajsze widowiska miały ciekawych. Rój na koncercie stadenckim, tłok na Twardowskim (danym na korzyść rodziny po baletmistrzu Calorim), mnóstwo słuchaczy na koncertach Lewandowskiego i Sonenfelda w Dolinie, potężne grono amatorów „Miodu kasztelańskiego“ w Rozmaitościach, wszystko to dowodziło, iż Warszawce brak jeszcze miejsc rozrywki i uciech wszelakich.

Przedewszystkiem młodzi i młode wzdychali za sanną... Cóż począć, grudzień — to prawdziwy—*grudzień.*

= W przyszły poniedziałek, jak to już wzmiankowaliśmy, odbędzie się w sali Resursy Obywatelskiej koncert młodej pianistki panny Melanji Więckowskiej. Udział w tym koncercie w części wokalnej przyjmie panna Marja Szlezygier, w części zaś deklamacyjnej, pani Aleksandra Rakiewieczowa.

= Pani Anna Essipow, jak się z dobrego dowiadujemy źródła, zamierza dać koncert na zasilenie funduszu podupadłych artystów i wdów po nich. Pierwotnym jej zamiarem było wystąpić teraz z tym koncertem z powodu jednak nadmiaru muzycznych produkcji, odłożyła go do połowy stycznia, w którym to czasie przejeżdżając do Paryża zatrzyma się w naszem mieście.

= Dziś koncert pani Essipow. We Środę koncert Wilhelmjego, program podajemy poniżej. Na drugi, bilety przez jutro są do nabycia w sklepie p. Golińskiego pod filazami teatru.

= Przypominają sobie czytelnicy uwagi nasze nad niskim stanem Wisły. Obecnie dziwimy się jej wysokości, według bowiem ostatnich spostrzeżeń woda sięga pięciu stóp i sześciu cali. Stan to znacznie wysoki.

= Z powodu mającego się odbyć we Środę koncertu p. Wilhelmjego Towarzystwo Muzyczne zmuszone zostało odłożyć zwykły dwutygodniowy wieczór na Piątek. Dowiadujemy się że między innemi utworami wykonany zostanie na tym wieczorze kwartet smyczkowy przez Władysława Żeleńskiego nagrodzony na konkursie Towarzystwa.

= W niedzielę wystąpi poraz pierwszy w „Jowialskim“ p. Liegman, uczeń Chęcińskiego.

= Wczoraj lękaliśmy się o p. Damsego że się zaziębi. Kostjum jego bowiem w roli Grzesia z „Miodu Kasztelańskiego“ miał taką dużą lukę pod pachą, iż wiatr mógł tam sobie swobodnie hulać...

= Instytucja Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności otrzymała pozwolenie wyższej władzy na zbieranie składek na drzewo.

Kwesta odbywa się po domach, pewien zaś z niej procent oddaje się Gminie Ewangielickiej na zakup drzewa dla biednych pod jej opieką zostających.

= Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności z funduszów zebranych na pogorzelców z ulicy Grzybowskiej, udzieliło wsparcie: po rs. 25: Biernackiemu Janowi, Kaniewskiemu Wincentemu i Borensztedt Edwardowi; rs. 15: Coller Henrykowi; po rs. 10: Drzewieckiej, Sejfertowej, Kanuszyc Marjannie i Wolszmidt Henrykowi.

= Jeden z wypadków, które przestraszają przechodniów, a szczęściem nieszkodliwie się kończą, miał miejsce w dniu wczorajszym wieczorem o godz. $7\frac{1}{2}$ na ulicy Marszałkowskiej.

Omnibus kolejowy osobowy szybko jechał po szynach, nie dzwoniąc i nie mając zapalonej latarni.

Około ulicy Próżnej z kolei ku ogrodowi przejechała dorożka. Otóż dorożkarz nie widząc nadjeżdżającego wprost omnibusu, nie zważając na drogę, prosto kierował konie.

Powtarzamy, że ani dzwonek, ani latarnia go nie przestrzegały. Gdy omnibusowy dyszel zaczepił o dorożkę, ta przewróciła się na ulicę i *wysypała* tak dorożkarza jak i passażera.

Nie na tem jednak koniec. Dyszel został na pół przełamany, a konie *oderwane*, literalnie oderwanę zostały od niego i popchnięte na ziemię, gdzie jak długie leżały przez cały kwadrans, sądzono nawet ogólnie, że konie te zostały pozbawione życia,—a dorożka niezdolna już będzie do jazdy.

Skutki nie tak okropne. Dorożkarz i passażer zażądali satysfakcji. Konie po upływie kwadransu podniosły się, nie poniósłszy widocznie żadnego szwanku.

W tym wypadku tak woźnica omnibusowy jak i dorożkarz byli podobno pijani;—lecz w każdym razie środki ostrożności, jakich zawsze używa omnibus kolejowy mogą przeszkodzić wszelkim wypadkom, jeżeli te, rozumie się, nie pochodzą z winy po prostu poszkodowanych.

W piątek naprzykład w tem samem miejscu na tej że ulicy o tejże porze omnibus hotelu niemieckiego dążący z kolei, nie widząc czerwonego światła latarni i nie słysząc dzwonka otarł się bokiem o omnibus kolejowy, który strącił mu latarnię i połamał kilka sprych u kół.

Według nas, najlepszym środkiem przeciwko podobnym wypadkom byłby rozkaz policji, aby w porze wieczornej, wszelkie wehikuły dążace w jedną stronę trzymały się strony lewej, powracające zaś—strony prawej,—i ażeby zawsze były na kilka kroków od szyn. Tym sposobem utrzyma się porządek w kursowaniu,—a uniknie nieszczęść.

= Niema jak w tej Warszawie, zawsze coś nowego. Wczoraj np. jakiś naiwny afiszer przylepiał nie po jednej, lecz po dwie klepsydr, jednej i tej samej osoby.

Czyżby to miało oznaczać zdwojony smutek nad zmarłą?

= Onegdaj o godzinie 11 w nocy, przechodziła ulicą Mazowiecką karawana żałobna, złożona z 6 krów, powiązanych ściśle jedna do drugiej za rogi. Kilku przewodników prowadziło delikwentki, które jakby odczuwając swą śmierć, uporem postępowały. Jako konieczny dodatek do tego pogrzebowego konduktu, na dwóch podwodach jechali czyściciele miasta. Były to krowy dotknięte księgosuszem i nieodwołalnie już przeznaczone do usunięcia z tego świata w krowim duchu i ciele.

= Zbliża się nieszczęsna chwila trzebienia lasów otaczających Warszawę; tysiące drzewek sosnowych padnie ofiarą świąt. Czyby niewarto, żeby głos nasz od tylu lat powtarzany, nie był głosem wołającego na puszczy. Jeżeli potrzebujemy zieloności, to kupujmy gałęzie, drzewkom dajmy pokój.

= Na przyszły miesiąc, od d. 2 stycznia, rozpoczyna się jarmark w Lipsku trwający dwa miesiące.

...ietniejszym jest jednakże ten który przypada le- ...j porą.

— Wczoraj przytrzymano w kościele Ś-go Krzyża, ...czterdziestoletniego, przyzwoicie ubranego mężczyznę ...zdradzającego pomięszanie. Oddano go do szpitala.

— Otrzymaliśmy następujący artykuł z prośbą ... zamieszczenie.

DO DZIECI.

Jak miła chwila kiedy wieczorem obsiądziecie do ...koła stołu, na którym lampa jasno przyświeca i każde z was książką, rysunkiem, robótką, lub zabawką, zajmie się ochoczo: kiedy ogień wesoło trzaska ...a kominku lub od ogrzanego pieca przyjemne ciepło rozchodzi się po mieszkaniu, kiedy pod okiem matki zastawiają wieczorny posiłek, na który poglądacie z przyjemnością, każde swojej cząstki pewne — jak ...miło, jak dobrze wam na świecie!

Wiatr wprawdzie świszcze na dworze, śnieg z szu...mem sypie w zamknięte okna, koła skrzypią na uli...y, dzwonki ślizgających się sanek brzęczą, ale cóż to ...wam szkodzi? u was ciepło, spokojnie; gwarzycie so...ie o nadchodzących świętach Bożego Narodzenia, o ...iarach które ze wszystkich stron dochodzić was będą ... liczycie ciekawie, ile też to dni jeszcze czekać potrze...a nim te błogie chwile nadejdą.

Ale blizko was, na poddaszu lub w podziemiu, inny ...ię widok oczom przedstawia; i tam się dzieci cisną ...koło matki, ale przez wybite szyby wiatr dmucha, ...w izbie ciemno i zimno, bo w piecu, nie było czem na...palić, nie ma ciepłej odzieży; obiad składał się z ka...wałka suchego chleba i zimnej wody, a na wieczerzę ...nie będzie nic, oprócz serdecznego uścisku matki i jej ...ez gorących, bo to biedna chora wdowa, znikąd nie ...maiąca pomocy.

...iedy się wam taki obraz przedstawi, o dzieci do...tatnich rodzin! zachmurzają się rumiane twarzyczki ...wasze, chciałybyście dopomódz tym biedakom zzięb...ołym i zgłodniałym, podzielić się z niemi dostatkiem ...waszym, otrzeć łzy matek strapionych, chorym podać ...lekarstwo — ale gdzie ich szukać? jak się wziąść do ...ego?

Młodziutkie siły wasze nie podołają jeszcze takie...mu zadaniu, ale chęć poczciwa i uczucie miłosierdzia, ...wasze znajdzie sposób przyłożenia się do dobrego.

Wkrótce staraniem Towarzystwa Dobroczynności ...rządzonym zostanie Bazar, czyli sprzedaż najroz...maitszych przedmiotów, a od każdej rzeczy sprzeda...ej cząstka jej wartości odejdzie na korzyść ubogich. ...W sklepach Bazaru nie tylko kupcy zasiądą, ale oso...y dobroczynne mogące czasem swoim rozrządzać, ...iętnie zastępować ich będą; może nie jedno z was ...potka tam matkę, ciotkę, siostrzyczkę lub znajomą ...woją, i z przyjemnością zobaczy ją przy świetle kan...delabrów, przy odgłosie muzyki przedającą nie tylko ...osztowne materje lub koronki, lecz książki, herbatę, ...ukier, ciepłe trzewiki i kapturki.

Dla dzieci będą osobne sklepy, w których znajdzie ...ię wszystko co tylko podobać się może młodemu ...iekowi; rzeczy najozdobniejsze i najskromniejsze, ...osztowne i jak najtańsze, bo nie tylko sklepy i ma...zyny ich dostarczą; wy same dziatki złożycie je po ...iększej części. Nie ma z was żadnego, któreby coś ...ć lub od rodziców uprosić nie mogło; dawajcie ... ...e między znajomemi: „ziarnko do ...nka zbierze się miarka.“

...Dary wasze połączone z darami starszych i sklepo...emi towarami, ułożone zostaną na osobnych stoli...ach, przy których, (o ile rodzice na to pozwolą,) bę...dziecie mogły stawać jako kupcowe i w ten jeszcze ...osób ubogim służyć.

Zawczasu więc dziatki proście rodziców i opieku...ów waszych, aby cokolwiek przeznaczają wam na ...lendę, tylko w Bazarze i przez was samych kupio...m było; wejście bowiem opłaca się kilkunastu gro...a...i, im więcej zatem zbierze się kupujących, a ...oćby oglądających, tem większa korzyść, tem wię...j rodzin wspartych i łez osuszonych zostanie.

Dary wasze składać możecie w Kancellarji Towa...rzystwa Dobroczynności. — *P. Kr.*

—Złożono wRedakcji Kurjera Warszawskiego, od P. ...D. rs. 6, od M. S. wygrane w karty kop. 26½ dla bie...dnych, do uznania Redakcji.

Przegrane w zakład kopiejek 9, które *oprzytomiaw...szy* dopełniłem do kop. 50 składam na rzecz Osad ...Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych. *N.*

= Połowę wygranych pieniędzy w onze et demie u ...anownych państwa B. w ilości kop. 70 ofiaruję na ...Osady Rolne. *Jeden z kantorzystów.*

= *Stałemu Prenumeratorowi lat dawnych.* Wzmian...ka ...abry... ...e być tylko pomieszczoną pod rubryką ...ch artykułów.

Sprostowanie. W numerze 267 Kurjera War., ...drukowane było: „Zebrane z zabawy dziecinnej kop. ... na wpis dla ucznia Gimn. III;“ winno być: „Ze...brane na zabawie dziecinnej przy ulicy Królewskiej ..., dla ucznia Gimn. III.“

— W sprawie ksieni Mitrofanji, jak „Ruski Mir:“ donosi, nastąpiło odwołanie się do wyższej Instancji w dniu 5 (17) listopada, to jest w wigilję upływu terminu dozwolonego na założenie apellacji. Prośba o kassację, ułożona przez najlepszych jurystów moskiewskich, zawiera 25 zarzutów przeciwko prowadzeniu sprawy i wyrokowi pierwszej Instancji. Pomiędzy zarzutami jest jeden dosyć oryginalny: ponieważ sprawa przed sądem przysięgłych toczyła się dni 14, więc pozwalano żonom przysięgłych widywać się z mężami, a to mogło być ułatwieniem porozumienia między przysięgłymi i osobami postronnemi. Odwołanie się wniesiono do moskiewskiego sądu okręgowego.

— „Pet: Wiad:“ powiadają, że Komissja do rozpatrzenia kwestji budowania koszar dla armji roztrząsała projekt znanago z budowania kolei żelaznych „doktora“ Stroussberga, który za 100 miljonów rubli podejmował się pobudować koszary w całej Rossji.— Komissja ten projekt odrzuciła

---

✝ W środę dnia 9 b. m. jako w dniu Imienin ś. p. Walerji z Krolczyńskich **Łukomskiej** w kościele Ś-go Karola Boromeusza przed wielkim Ołtarzem o godzinie 9 ej z rana odprawiać się będzie Nabożeństwo za spokój jej duszy na które pozostały mąż w raz dziećmi zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych

✝ W dniu 9 b. m., to jest we środę, jako w dzień imienin ś. p. Leokadji z Ruśkiewiczów **Iwaszkiewicz**, odbędzie się za spokój jej duszy, Nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. P. Marji na Lesznie, o godzinie 10½, na które w nieutulonym żalu pozostały mąż z osieroconą dzieciną, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (2—2) —17072—

✝ W dniu 9tym b. m., w kościele Narodzenia N. M. P., na Lesznie, odbędzie się Wotywa o godzinie 10tej z rana, za duszę ś. p. Józefy **Śmiechowskiej**; na którą nieutulona przyjaciółka zmarłej, zaprasza Matkę, Rodzeństwo, Krewnych i Przyjaciół. —17175—

✝ Ś. p. Karolina z Piekarskich **Moszynska** w dowa opatrzona ŚŚ. Sakramentami po długiej choro bie w dniu 6 b. m. i r. rozstała się z tym światem przeżywszy lat 74. Pozostała Rodzina zaprasza Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzej szym o godzinie 3 po południu z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz Powązkowski. —17,124—

✝ Ś. p. Ewa z Afków **Matyszkiewicz** żona Emeryta, czuła żona i matka pełna cnot i poswięceń dla swej rodziny i bliźnich w dniu 6 grudnia r. b. w wieku lat 64 opatrzona ŚŚ. Sakramentami zasnęła w Bogu snem błogosławionych. Pozostali w ciężkim i nieutulonym smutku Mąż i Synowie zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Panny Marji na Nowem Mieście w dniu 9 Grudnia o godzine 1½ po połudn iu na Cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —17,244—

✝ Ś. p. **Stanisław Psarski**, B. Radca Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego b. Sędzia Pokoju, właściciel dóbr ziemskich przeżywszy lat 65 w dniu 5-go Grudnia 1874 roku życie zakończył, Pozostała Żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok z dolnego kościoła Ś-goKrzyża na Cmentarz Powązkowski dnia 8 Grudnia, t. j. we Wtorek, o godzinie 2½, oraz na Nabożeństwożałobne dnia następnego, t. j. w Środę o godzinie 10½ w górnym kościele Ś. Krzyża. —17,223—

✝ Za duszę ś. p. Leokadji **Zarembianki**, córki Antoniego i Marjanny Zarembów, obywateli, w dniu 9ym b. m., t. j. we środę, jako w dniu jej imienin, odprawioną będzie o godzinie 11tej z rana, Wotywa żałobna w kościele Opieki Śgo Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Skweru; na które to Nabożeństwo pozostała rodzina, zaprasza Krewnych i Znajomych Przyjaciół. —17180—

✝ W d. 6 b. m., przeniósł się do wieczności po długiej i ciężkiej słabości ś. p. Karol **Rauch**, Majster tokarski w wieku lat 54, pozostałe w smutku córki i synowie, zięć i wnuki zmarłego zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej, w dniu 9 b. m. t. j. we Środę o godzinie 3 po południu, na cmentarz tegoż wyznania. —17243—

✝ Władysława-Eugenja **Szperling**, jedyna córka Władysława i Wiktorji z Xiężopolskich, małżonków, przeżywszy lat 4, zasnęła w Bogu dnia 5 b. m.—Złamani boleścią i rozpaczą rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok dnia 8 b. m., t. j. we wtorek, o godzinie 1½ po południu, z domu przy ulicy Nowy-Świat № 24, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —17,214—

✝ Najprzewielebniejszemu JX-mu Księdzu Maniciusowi za słowa Religijnej pociechy oraz wszystkim szanownym osobom, ktore pomimo niepogody raczyły towarzyszyć zwłokom nieodżałowanej pamięci naszej Matki ś. p. Henryki z Siedtków **André** odprowadzając takowe na wieczny spoczynek składam najszczersze podziękowanie w imieniu własnem jako też w imieniu pozostałej Rodziny.— *Wil. Henryk André*

✝ Wszystkim osobom, które raczyły przyjąć udział w oddaniu ostatniej przysługi żonie mojej w Piątek d. 4 Grudnia, jak również J. K. Glińskiemu Prof. I. Gł. i Ociemn. i tym którzy na własnych barkach ponieśli drogie szczątki na miejsce wiecznego spoczynku, składam serdeczne podziękowanie.
—17,222— *A. Wronikowski.*

Depesze telegraficzne.

Warszawa d. 7 Grudnia, godz. 12 w południe.

Berlin 5-go.—Posiedzenie sejmu. Przy rozprawach nad etatem urzędu zagranicznego, Windhorst wspomina o zniesieniu stanowiska posła przy stolicy Apostolskiej. Bismarck odpowiada, że rząd nie waha się uznać papieża jako głowę kościoła katolickiego, ale to nie pociąga za sobą posłania ambasadora do Watykanu. Dopóki Papież podburzać będzie duchowieństwo do nieposłuszeństwa dla praw państwowych,— dopóty stosunki dyplomatyczne są zbyteczne. Walka została nie przez rząd wywołana.

Paryż 5-go.— Projekt swobody wyższego wykształcenia napotkał na opozycję republikanów, jako przychylny kościołowi katolickiemu. Projekt przyjęty w pierwszem czytaniu 553 głosami przeciwko 133.

Belgrad 6-go.— Skład nowego ministerjum następujący: Zumits, prezesem ministrów i ministrem spraw wewnętrznych; Pirotschanaz, spraw zagranicznych; Majatovics, skarbu; Gorasch anin, komunikacji; Bogustschevits, sprawiedliwości; Protis, wojny; Novakowits, wyznań. Zasady nowego gabinetu liberalne— polityka zewnętrzna ma być pokojową.

— Pan Wedel, znany tu przemysłowiec nabył wszelkie maszyny po zwiniętej niedawno fabryce czokolady p. Czajkowskiego. Tak rozszerzona fabryka Wedla (przy ulicy Szpitalnej), produkować obecnie może około 500 funtów dziennie, zatem około 100,000 rocznie, wartości rsr. 50,000. Czokolada p. Wedla, ciesząca się od dawna zasłużonem uznaniem równać się może w dobroci nawet ze sławnymi wyrobami Jordana i Timeusa. Znajomość zarodu, zapobiegliwość i ciągłe postępy w produkcji jednają p. Wedlowi coraz szersze koło konsumentów przeświadczonych o dobroci i dzielnym pożytku jego wyrobów.

— *Biblioteka Romansów i Powieści* zamieściła obecnie nową powieść: p. t. „Panna d'Avremont,“ napisana przez Henryka Priviere, zaś zapowiada na rok przyszły powieść A. Brook'a p. t. „Na Oceanie życia“ w starannym przekładzie. (1—1) —17077)

TEATR WIELKI.

Dziś: **Sfinx.** — Jutro: **Jan z Lejdy.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: **Z Postępem.**

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna stopni 5.12, dziś rano zimna st. 1.44, w południe ciepła st. 0.02. Barometr: 766 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp

— Do dzisiejszego numeru Kurjera dołącza się na Warszawę **Prospekt** Zorzy, Pismo Tygodniowe Illustrowane dla ludu miejskiego i wiejskiego.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.) — Дозволено Цензурою.

Patrz dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 270 Poniedziałek. Warszawa d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1874 r.

Kronika Zagraniczna.

× Statystyka przestępstw w Anglji wykazuje, o ile pijaństwo rozwija się w ostatnich czasach w Wielkiej Brytanji. W przeciągu 1873 r. za pijaństwo i dokonane w stanie pijanym przestępstwa, oddano pod sąd 182,940 osób, podczas gdy w roku 1863 tylko 94,745 osób. Od czasu wprowadzenia nowego prawa o szynkach, które to prawo powinno było ograniczyć używanie napoi spirytualnych, pijaństwo w Anglji przyjęło niezwykłe rozmiary.

× Oude, władzca wysp Fidżi, niedawno odstąpionych Anglji; oprócz ogromnego majątku osobistego, otrzymuje od rządu angielskiego rsr. 66,000 miesięcznej renty. Dwór jego składa się z 6,000 osób; żon posiada Oude 150, synów 31, a córek 25.

× Donoszą nam z Rzymu pod d. 13 b. m., że tam od trzech dni czas niezmiernie się oziębił a deszcze zanadto często podają, silne grzmoty przerażają odwieczne miasto i jażeli tak dalej będzie, to może się powtórzyć wylew Tybru z r. 1870 w miesiącu Grudniu gdzie w czołnach prawie po wszystkich ulicach Rzymu jeżdżono.

× Dnia 27 listopada, w gmachu ministerjum dróg i komunikacji, rozpoczęły się posiedzenia ogólnego kolejnego zjazdu przedstawicieli rossyjskich kolei żelaznych. Program posiedzeń został już przez nas w ogólnych wyrazach zeszkicowany; nie uważamy więc za stosowne powtarzać go dzisiaj. Debaty były prowadzone żywo, chociaż nie wszyscy jeszcze reprezentanci zdążyli przybyć na posiedzenia.

× Korrespondent z San-Francisco, który zwiedził teatr chiński, tak opisuje wrażenie usłyszanej tam muzyki: „Wyobraźcie sobie, że jesteście w fabryce, gdzie 400 młotów bije z całej siły, a obok maszyna parowa huczy, dodajcie do tego 600 pijaków, grających na najrozmaitszych instrumentach i 4,000 wściekłych kotów, a będziecie mieli słabe, słabe tylko wyobrażenie o muzyce chińskiej.“

× Podług doniesień ze Szlązka, utworzyła się tam nowa sekta religijna, która z obawy przed spodziewaną zagubą wszelkich istot, skutkiem komety, mającej się zjawić w końcu roku bieżącego, przesiedla się do Palestyny, albowiem jedna tylko „ziemia obiecana“ będzie oszczędzoną. Włościanie sprzedają swe mienie ruchome i nieruchome za bezcen, aby się zaopatrzyć w pieniądze na daleką podróż. Wszelkie przekonywania gazet okazują się próżnemi; zręczni spekulanci korzystają z zabobonu sekciarzy, aby nabywać ich własność za nader niską cenę.

× Jeden z najznakomitszych uczonych peruwijańskich Wilson wynalazł aparat, za pośrednictwem którego i przy pomocy promieni słonecznych woda morska zamienia się na słodką, zdatną do picia. Woda morska wlewa się do aparatu, pokrytego szkłem palnem i poddaje się pod działanie promieni słonecznych. Zaczyna się parowanie i po upływie pewnego czasu, woda staje się dobrą do picia. Dokonanie próby wydały najzupełniej zadowalający rezultat.

× Przykłap Zubowicza pobudził kilka innych osób do zrobienia podobnego zakładu. Wspominaliśmy, że niejaki Durylin z gubernii Chersońskiej, ma zamiar w przyszłym roku odbyć podróż z Wiednia do Paryża swemi końmi w ciągu niespełna dwóch tygodni; teraz zaś w Peszcie znalazł się inny ochotnik nazwiskiem Wiktor, Kostelecki który zobowiązał się odbyć pieszą wędrówkę z Pesztu przez Wiedeń do Paryża, w uzbrojeniu i z tornistrem na plecach w przeciągu 29-ciu dni Zakład już stanął, i p. Kostelecki w tych dniach wyrusza w podróż. Służył on przez 19 lat w wojsku włoskiem, najprzód jako żołnież papiezki, a później w szeregach Garibaldego; brał także udział w wojnie austryjacko-pruskiej w r. 1866, nastpnie był urzędnikiem przy kolei, i wreszcie przedtawicielem domu handlowego w Dreznie, który przed kilku miesiącami opuścił.

× Roboty około przebicia tunelu Ś go Gotarda, znacznie postąpiły w ciągu miesiąca września. Wkopano się w tym czasie 159 metrów w głąb góry. Jeśli roboty w tym samym stosunku postępować będą dalej, budowa tunelu ukończoną zostanie za 7 lat. W odległości 1,068 metrów od ujścia tunelu natrafiono na wodę, która przybierała w ilości 234 litrów na sekundę. Trzeba ją było wypompować, a nadto wywieźć z tej głębi około 50,000 metrów kubicznych gruzu, uzyskanego z przebijania skał. Liczba robotników pracujących około budowy w mowie będącego tunelu wynosiła we wrześniu 9,451.

Główna Probiernia Warszawska.

Podaje do wiadomości pp. złotników, jubilerów, handlujących drogiemi kruszcami, i w ogóle wszelkich osób w Warszawie, lub na prowincji zamieszkałych, trudniących się jakąkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszonym pod d. 26 grudnia (7 stycznia) 1851/2 r. Nr 85717, Reskrypcie b. Komisji Skarbu, że zapis do księgi Probierni Głównej rozpoczyna się z dniem 1 (13) grudnia r. b. i trwać będzie do dnia 1 (13) stycznia 1875 r.

Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winni okazać posiadane przez nich bilety, lub świadectwa na prawo prowadzenia rzemiosła, lub handlu i wnieść przepisaną opłatę, a to pod rygorem Art. 42 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie.

Że zaś na mocy Reskryptu b. Komisji Skarbu z d. 26 czerwca (8 lipca) 1857 r. Nr 74750 osobom na prowincji zamieszkałym, dozwolonem jest wnieść opłatę wpisową do miejscowej kassy Gubernialnej lub Powiatowej (jeżeli im to będzie dogodniej) w takim więc razie winni oprócz posiadanego przez nich biletu, nadesłać Probierni w miejsce opłaty, przy podaniu na papierze stemplowym ceny kop. 30 przed upływem roku bieżącego kwit kassy miejscowej, z wniesionej za wpis opłaty.

Aby zaś nikt niewiadomością nie tłomaczył się, Główna Probiernia zawiadamia, iż do zapisu takowego obowiązani są:

a) Stosownie do Art. 6 Ustawy.

1) Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych.

2) Fabrykanci złota i srebra malarskiego, ciągniętego, oraz pozłotnicy.

3) Fabrykanci kopert do zegarków, instrumentów i guzików, ozdób i wszelkiego rodzaju przedmiotów, do których złoto lub srebro jest używane.

4) Fabrykanci wyrobów galwanizowanych, platerowanych, pozłacanych i posrebrzanych niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów.

b) Stosownie do Art. 19 Ustawy.

5) Oczyszczający złoto i srebro, czyli tak zwani szajdarze.

c) Stosownie do Art. 36 Ustawy.

6) Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali, jako to: utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi, szychowemi, zegarmistrze, optycy, handlujący guzikami, wreszcie handlujący złotem i srebrem zużytem jakichbądź kształtów.

Warszawa d. 12 listopada 1874 r.

—16638—3—3—

SKŁAD PŁÓTNA I BIELIZNY STOŁOWEJ
PRZY MAGAZYNIE BŁAWATNYM
JULJANA PENKALI
ul. Senatorska naprzeciw pałacu Prymasowskiego.
Wszechstronnie będąc obecnie assortowanym, ma zaszczyt polecić:

Płótna Belgijskie ze słynnej fabryki **Rey ainé** na strojną bieliznę damską i męzką, oraz na prześcieradła w szerokości do łokci 4-rech dochodzące.

Płótna z fabryki **H. Vereruysse Bruneel w Courtrai** odznaczające się niezwykłą doskonałością i trwałością wyrobu, a szczególną cienkością dorównywające batystowi.

Płótna Wilnerowskie ze sławnych fabryk szlązkich, znane ze swej dobroci i taniości, od rs. 16 za sztukę.

Płótna Hollenderskie i Irlandzkie w wielkim wyborze.

Bielizna stołowa również w wielkim zapasie; zalecają się tu garnitury na 6 osób od rs. 7, na 12 osób od rs. 12 i w tym stosunku na osób 18, 24 i 36.

Chustki batystowe w eleganckich kartonach od rs. 4 za tuzin.

Chustki płócienne białe i ze szlakami kolorowemi, tuzin od rs. 3.

Chustki dla dzieci płócienne z kolorowemi szlaczkami, tuzin rs. 2.

Ręczniki i płaszcze angielskie do kąpieli, wyrób oryginalny z powierzchnią szorstką.

Pończochy francuzkie jedwabne fil d'ecosse i bawełniane.

Kołdry we wszystkich kolorach, jedwabne i atłasowe od rs. 40, kaszmirowe zaś od rs. 25 za parę. 3—4 —16448—

Skład Szkła Stołowego, Porcelany i Fajansu
F. IZDEBSKIEGO
przy ulicy Senatorskiej, wprost byłego Pałacu Prymassowskiego

Otrzymał na nadchodzące święta, transport towarów, które sprzedaje po cenach następujących:

Tuzin talerzy stołowych zagranicznych fasonu angielskiego, rs. 3 kop. 50.
Tuzin " " " " berlińskiego, rs. 3 kop. 20.
Tuzin " " " " zwyczajnego większe, rs. 3.
Tuzin " takichże samych mniejszych, rs. 2 kop. 50.
Tuzin " desserowych, wyborowych, fasonu zwyczajnego rs. 1 kop. 80.
Tuziu " **półporcelanowych**, rs. 2.
Tuzin " **fajansowych prawdziwych angielskich**, rs. 1 kop. 50.
Angielskie półmiski owalne **bardzo tanie**, od kop. 30 do 1 kop. 20.
Tuzin szklanek gładko szlifowanych zwyczajnych, rs. 1.
Tuzin " " " kryształowych Czeskich, rs. 1 kop. 50.
Tuzin " " " najnowszego fasonu Czeskich, rs. 1 kop. 80.
Tuzin " w kanty " Czeskich, rs. 3.
Tuzin " " " " nowy fason, rs. 3 kop. 60.
Serwisa stołowe na 12 osób z obwódkami kolorowemi po rs. 35, ozdobniejsze zaś po rs. 55, 60, 75 i 90 i wyżej.

Serwisa kryształowe belgijskie i francuzkie bogato szlifowane, na osób 24, składające się ze 182 sztuk, po rs. 115 i 135:

Serwisa zaś Kryształowe Czeskie, mogą być skomplikowane na rozmaite ceny.

Prócz tego znajduje się, wielki wybór pięknych Ampli do buduarów, flakonów, wazonów, donicze k etażerek, koszy i talerzy ażurowych do ciast, gierdonów, kandelabrów kryształowych, figur białych i kolorowany ch, jak również rozmaite garnitury do umywalni, po cenach bardzo umiarkowanych, z czem poleca się Szanow nej publiczności. —16483— 1—3

Z powodu zwinięcia handlu
ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
SZKŁA i PORCELANY
K. CYBULSKIEGO,
Plac Teatralny obok Ratusza N. 8.
11—15 —15453—

KANTOR WEKSLU I INTERESSÓW BANKIERSKICH
R. D. WINAWER,
Krakowskie-Przedmieście Nr 407 (nowy 1), obok kościoła Ś-go Krzyża wprost Kopernika

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w dniu **2 (14) Stycznia 1875 roku** odbędzie się w Petersburgu losowanie **Ruskiej 5% Pożyczki Premjowej 1-szej emissji.**

Dla ułatwienia możności nabywania tak 1-szej jak 2-giej emissji.

Kantor jako **pierwszy** w zaprowadzeniu sprzedaży na spłacenie **w ratach 4-ro rublowych,** takową sprzedaż ciągle kontynuje. Pierwsze zaliczenie ustanowione jest **na rs: 4, 6 i 10 na każdą obligację i od chwili wniesienia takowych, każda wygrana przypaść mogąca, do nabywcy należy.**

Na żądanie Kantor udziela zaliczenie **po rs. 165** na każdą oryginalną obligację 5% Pożyczki Premjowej tak 1-szej i 2-giej emissji.

Ubezpiecza Pożyczki Premjowe od amortyzacji.

Wszelkie zlecenia z prowincji w zakres bankierski i wekslarski wchodzące, Kantor najakuratniej i najśpieszniej załatwia. 3—3 — 16545 —

KRAJOWA KOPALNIA WĘGLA
„JAN"

Oprócz codziennie nadchodząycch znacznych transportów Węgli Kamiennych z najlepszych kopalni szlązkich pochodzących, Składy moje otrzymują także całą produkcję obecnie do 1,000 korcy dziennie wynoszącą, Węgli Kamiennych grubych z kopalni naszej własnej „**Jan**" w Dąbrowie, których okazy na tegorocznej wystawie tutejszej zyskały ogólne uznanie, a w wielu tutejszych i sąsiednich fabrykach wypróbowane z najlepszym rezultatem, bo prawie nieustępują w niczem najlepszym Węglom Szląskim, zostały już na całoroczną potrzebę pokontraktowane. Przy coraz większym jednak rozwoju produkcji Węgli z kopalni „Jan" aby przekonać Szanowną publiczność: że i krajowemi siłami może być ze znaczną (25 kopiejek taniej na korcu) należycie obsłużoną; od dnia 10 Listopada r. b., rozpocząłem w Składach moich i detaliczną sprzedaż tychże węgli z kopalni „Jan" po cenie następującej:

Za korzec węgli grubych, twardych, miary warszawskiej z odstawą w wozach zamkniętych, cechą Magistratu co do rzetelności miary opatrzonych po kop. 90.

Kostkowych bez miału odpowiednich do opału kop. 85.

Wyłączna sprzedaż Węgli z kopalni „Jan" tylko w Składach moich.

F: Łapiński.

Kantor i Skład Główny Jerozolimska Nr 35.
—15793—7—0

Dyrekcja Towarzystwa Akcyjnego
Łazienek, Łaźni i Pralni Parowej
w Warszawie przy Nowym Ziezdzie

Mo zaszczyt donieść, iż z mocy **Najwyższego** zezwolenia **Pięćsetrublowe** Akcje tego Towarzystwa zamienione zostają na **storublowe**. Wymiana odbywa się bezpłatnie.

W Warszawie w kantorze bankiera **Stanisława Lesser**, przy ulicy Miedowej Nr 491, każdodziennie od godziny 9 rano do 4 po południu,

Przytem Dyrekcja nadmienia, iż dywidenda za rok bieżący przypaść mogąca tylko na kupony od akcji nowych **sturublowych** wypłaconą będzie. 3—3 — 16382 —

SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH
WILHELMA WARD
Rymarska Nr 5, obok Izby Skarbowej Warszawskiej,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że zamówione gatuki **CYGAR, PAPIEROSOW i Tytoniów** fabryki **G. KRAFT** w Petersburgu, nadeszły.

Dla PP. Handlującycg zwykły rabat. 2-3 16230 —

Oficer

zajmujący się lat kilka pedagogiczną czynnością, przygotowywa młodych ludzi dla wstąpienia do wszystkich wojenno naukowych zakładów, a także junkrów dla zdania egzaminu na stopień oficerski. Dla porozumienia o tem, zgłaszać się listownie lub osobiście codziennie do godziny 9-ej z rana przy ulicy Lipowej, w domu Nr 3 nowy, mieszkania 3. —17064—2—6

Za niską cenę jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowy, rypsem kryty, szesląg bardzo mało używany, biurko, fotele rozmaitego rodzaju i napoleonki. Ulica Trębacka Nr 5 n. u tapicera. — **A. Mursztyn.** —17181—1—3

(Patrz Dodatek)

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr. 270.

Dnia 7 Grudnia 1874 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1874 roku.*

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 1 z południa odbywać się będzie przed tąż Radą, publiczna in plus przez opieczętowane deklaracje z głośnym następnie przetargiem licytacja na sześcioletnie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 roku do dnia 19 Czerwca (1 Lipca 1881 roku wydzierżawienie części frontowego domu szpitala Ś go Rocha w Warszawie pod Nr 395, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście położonego.

Pretium do licytacji ustanawia się na rs. 2,750, rocznego czynszu dzierżawnego, wysokość zaś vadium do licytacji na rs. 600. Warunki licytacyjne, w którzch wyszczególniona jest ilość lokali w wydzierżawiającej się części pomienionego domu frontowego, mogą być przejrzane w Kancellarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych.

Forma Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Pubiicznej z dnia . . . składam niniejszą deklaracyę, iż obowiązuję się opisaną w warunkach licytacyjnych część frontowego domu szpitala Ś-go Rocha w Warszawie pod Nr 395 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście położonego, wziąść w dzierżawę na lat sześć, mianowicie na czas od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 roku do dnia 19 Czerwca (1 Lipca 1881 roku za opłatę czynszu dzierżawnego po Rs. wyraźne (wypisać liczbą i literami) rocznie, poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom do tej dzierżawy ustanowionym.

Vadium w ilości rs wyraźnie (liczbą i literami wypisać) przy niniejszem składam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N dnia miesiąca 1874 r. Podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko)

Zarządzający czynnościami Rady, **Puchalski,**

1—3 — 17141 — Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

Zamieszczając poniżej wykaz zalegających towarów, z powodu nieodebrania takowych w swoim czasie przez interesantów, zawiadamia, iż towary te, zostaną sprzedane na zasadzie paragrafu 59 przepisów porządkowych, przez publiczną licytację w dniu 10 Grudnia r. b. Licytacja rozpocznie się o godzinie 11 z rana na stacji Praga.

Nr bieżący	Data przybycia: Miesiąc	Data przybycia: Data	Z kąd?	Nazwisko: Odsyłającego	Nazwisko: Odbierającego	Sztuk	Przedmiot	Waga: Pud	Waga: F.	Należytość: opłacona przy odejściu (Ruble sr.)	(kopiejki)	Należytość: przekazana do pobrania (Ruble sr.)	(kopiejki)	Należytość: Zaliczenia (Ruble sr.)	(kopiejki)
	Marzec	5	Liniewo	Liwszyc	Fajtelsohn	1	Chleb żytni	4	38			1	01		
	„	20	Bereza	Zawia-	dowca	1	Różny	4	10			1	44	7	20
	Czerwiec	19	Horodjeja	Delatycki	Tur	1	Stare worki		25			1	72		
	Maj	12	Stołbcy	Liwszyc	Kronsilber	2	„ „	2	20				92		
	Marzec	30	Mińsk	Regiszewski	Bank cent.	120	Żyto	600				77	58	5	17
	Kwiecień	14	Moskwa	Bank dy-	skontowy	134	„	606				211	02		
	Czerwiec	2	Kowel	Gurman	Szmidt	1	Butelki próżn.	4	30	1	15				
	Maj	26	Sławuta	Zawia-	dowca stacji	2	Żyto	12	25	1	64		50		
	Marzec	6	Pliski	Chajkin	Alpern	100	„	600				184	89		
	Maj	7	Moskw	Frowel	Okaziciel	1	Bagaż	1	11	4	81				
	Kwiecień	8	Aleksandrow.	Rejcher	Goldemrejser	1	Obrazy		38			2	33	7	50
	Kwiecień	10	Kiwercy	Ajbuszyc	Chwat	16	Podkłady	100				35	49		

2—3 — 16760 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).—

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 270.
Dnia 7 Grudnia 1874 roku. Poniedziałek. Dnia 24 Listopada (7 Grudnia) 1874 roku.

Księgarnia i Skład Nut muzycznych
FERDYNANDA HÖSICK
PRZYJMUJE
PRENUMERATĘ
na wszelkie pisma perjodyczne, w kraju i za granicą wychodzące.
Katalog takowych bezpłatnie na żądanie dostarcza.
Taż Księgarnia dostarcza także wszelkie **Dzieła i Książki** po cenach zniżonych ogłaszane, oraz posiada
wielki wybór NUT tanich,
w edycjach Petersa, Litolffa i t. p., w oprawach i bez.
2—5 — 16798 —

Oddano na Skład Główny
KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA
dwa dziełka, mianowicie:
Obrazki z życia, dla młodocianego wieku, przez **Marję Popławską,** z 4-ma drzeworytami, cena 60 kop., w oprawie tekturowej 75 kop.
Wystawa płodów rolniczych i przemysłu, odbyta we Wrześniu 1874 roku w Warszawie. Sprawozdanie redakcji „Wieku,“ kop. 50.
Do nabycia we wszystkich Księgarniach miejscowych i prowincjonalnych.
3—3 — 16921 —

Wiązanie dla moich wnuków,
Pierwiastki czytania jako zachęta do nauki,
przez **T. Dziekońskiego**, b. Dyrektora Gimnazjum
zawierające: **Pierwiastki czytania, jako zachęta do czytania, Świat, Ludzie, O małpie, Wartość pieniędzy, Słoń, O znakach pisarskich, Nie wszyscy ludzie mogą być równi, O strefach gorących, Lew, Wędrówka, Wezuwjusz Etna, Strony niebieskie, Tygrys, Pantera, Lampart, Rodzaje zwierząt, Lizetka, O miarach, Wilk, Hyena, Niedźwiedź, O pięciu częściach świata, Giraffa, Żebra, Wielbląd, Indyk, O wagach, Łabędź, Nietoperz, Orzeł, Papuga, Dudek, Bocian, Pory roku, Księżyc, Miary czasu, Wieloryb, Flamingo, Grzechotnik, Boa, Bogowie Grecji, Krokodyl, Posłuszeństwo, Rak morski, Żółw, Ananas, Pożytek z drzew, Kruszce, Drokamienie.**
Dziełko to na pięknym welinie, ozdobione 24 rycinami w oprawie kosztuje **rs. 1 kop. 20,** wyszło nakładem księgarni
Ungra i Banarskiego
i znajduje się do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą, oraz u **Stoppelle'a** w Radomiu.
4—10 — 16609 —

Potrzebny Nauczyciel
na Wieś, blizko stacji kolei, mogący przygotować ucznia do 2-ej klassy, posiadający muzykę lub język niemiecki. Bliższa wiadomość ulica Lesno Nr 4 domu, mieszkania 5, od 8 do 11 rano. —16989—2—2

BUCHHALTERKA
zdolna, życzy sobie kilka godzin dziennie poświęcić na prowadzenie rachunków w jakim zakładzie. Interesanci zechcą się zgłosić po bliższą wiadomość do Redakcji Kur. Warsz. —16933 2—3

Były Urzędnik
gruntownie obznajmiony z prawami i czynnościami wchodzącemi w zakres spraw włościańskich, i specjalnie znający język ruski, podejmuje się przeprowadzać dobrowolne układy z włościanami o zamianę ziemi i serwitułów, a także podejmuje się w obronie praw własności przy sporach obywateli z włościanami, stawać do właściwych władz w harakterze pełnomocnika. **A. Kruszyński,** ulica Bielańska Nr 18. —16548—6—6

Potrzebną jest zaraz lub od 15-go Stycznia na wieś, o trzy godziny koleją od Warszawy
PANNA
dobrej konduity, uzdatniona do krawieczyzny, szycia na maszynie, haftu, prania muślinów i koronek.—Tamże potrzebna
Gospodyni folwarczna
do zajęcia się gospodarstwem kobiecem i praniem, z dobremi świadectwami. Wiadomość w Hotelu Victorja, u portiera, od godziny 9 do 10 rano. —17012—2—3

Poszukiwanem jest zamieszkanie **Alexandry Zalewskiej,** panny, córki zmarłego Jacentego Zalewskiego officjalisty, w dobrach Słupcza, w powiecie Sandomierskim, siostry Marjanny Sajeckiej i Justyny Ryś. Adres proszę złożyć w Redakcji pod lit. S. K. 17019—2—3

Potrzeba dwóch
UCZNI
do praktyki felczerskiej od lat 14 z prowincji będą mieli pierwszeństwo, wiadomość u Starszego Felczera Konstantego Zaborskiego, róg Wspólnej i Mokotowskiej dom W-go Laskowskiego Nr 1655 nowy 5. —16912—3—3—

PANNY
uzdatnione do szycia słomy, mogą znaleźć zatrudnienie w Fabryce Kapeluszy słomkowych Cukiera i Fischanta, przy ulicy S-to Jerskiej Nr 30 nowy. —17010—2—3

Potrzebny jest
Młody Człowiek,
na prowincję, umiejący szyć dobrze na maszynie wyroby Szewckie damskie. Wiadomość w Biurze Posłańców. —16875—3—3

MAMKA
zdrowa, ze świeżym pokarmem, u Akuszerki Tyczyńskiej. Ulica Ordynacka Nr 11. —17105 1—1

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
ADOLFA KOWALSKIEGO,
przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, iż przyjęła na Skład Główny pismo tygodniowe p. t:
Opiekun Domowy,
oraz Bibljotekę wychodzącą w Redakcji tegoż Opiekuna p. t.:
WYCHOWANIE DOMOWE.
Panowie Prenumeratorowie zechcą się więc odtąd wprost do pomienionej Księgarni z potrzebami swemi zgłaszać.

Cena Opiekuna:

Roczna w Warszawie	Rs.	6.
„ na prowincji	„	8.
Półroczna w Warszawie	„	3.
„ na prowincji	„	4.
Kwartalnie w Warszawie	„	1 kop. 50.
„ na prowincji	„	2.

Cena bibljoteki p. t. „Wychowanie Domowe“, za 12 tomów w Warszawie Rs. 3, na prowincji Rs. 3 kop. 75.
Z Bibljoteki wyszły dotąd tomy:
Chmielowski Piotr. Co wychowanie z dziecka zrobić może i powinno?
Wernic H. Nauka o rzeczach.
Kamiński I. M. Nauka czytania.
Boczyliński. Jak uczyć historji.
Majewski Stan. Przewodnik do gimnastyki hygienicznej.
Prószyński Konst. Geografja początkowa.
Lüben. Pierwsze praktyczne poznajomienie się ze światem zwierzęcym.
-16072-2-2

BONA
do francuzkiego języka, na kilka godzin codziennie potrzebną jest zaraz do dwojga dzieci. Wiadomość: ulica Ś-to Jerska Nr 10, u patrona Pinowskiego. —16900—3—3

Potrzebny jest
UCZEŃ
do Jubilera Gabrysiewicza przy ulicy Rymarskiej w domu W-go Heuricha Numer 737/8. —16813—3—3

Potrzebną jest
PANNA
kompletnie zdatna do strojów. Wiadomość w Magazynie Jaskułowskiej, ulica Miodowa Nr 483. —17015—2—3

SKŁAD
Maszyn do Szycia J. JENTYS,
przeniesiony został na ulicę Długą Nr 546, nowy 16, wprost Cerkwi, w oficynie po lewej stronie, na 1-m piętrze.
—16490 2—10

NA NADCHODZĄCE SWIĘTA
Wina w różnych gatunkach.
Forter i piwo Angielskie oryginalne.
Miód Węgierski wystały, **Piwo bawarskie i Wódki** różne.
Bakalje świeże z konserwami.
Wszelkie przybory do ciast jako to: **Rodzenki, Migdały, Cykaty,** i t. p. **artykuły** poleca:
Handel Win i Delikatesów
Alberta Glaeser.
Ulica Długa Nr 17.
—16852—3—3— 3

Bardzo tanio!
Futro Niedźwiedzie,
obszerne mało używane jest do sprzedania u Rządcy domu Nr 11 nowy przy ulicy Brackiej. —16885—3—3

Do sprzedania za przystępną cenę:
Płaszcz Szopowy,
w dobrym stanie, zdatny do podróży i Palto skórzane dla jeometry lub inżyniera. Ulica Oboźna Nr 2, wiadomość u stróża.
—16916-3 3

KUCHNIE KIESZONKOWE
na nafcie, patentowane za granicą, najlepszej konstrukcji, służą one nie wydając swędu, do przyrządzania wszelkich jedzeń, kawy, herbaty i t. p.—Koszt paliwa półtory kopiejki na godzinę wynosi, są do nabycia w Składzie Lamp.
M. PERKOWSKIEGO,
ulica Bielańska Nr 608 (12).
—16566-7—10

Kilka tysięcy
Posadzek dębowych,
przemianowych, krzyżowych i fornierowanych, z parowej fabryki i suchego drzewa, jest do sprzedania z ułożeniem lub bez jak również ferklejdemki, fusgzemsa i kielsztosy różnych rysunków. Obejrzeć można na Nowym-Mieście w sklepie, pod Nrem 338. — Tamże jest do sprzedania FUTRO szopy męzkie. —17013—2—6

Do sprzedania
Salopa jedwabna,
prawie nowa, podbita lisami subierskiemi, oraz kołnierz wraz z mufką, z lisów niebieskich. Wiadomość u P. Kawka, emeryтki, ulica Dzika pod Nrem 2314 lit. B.
—16985—2—3

KOŁNIERZ
z niebieskich lisów
złożono w komis do sprzedania w handlu futer p. Starkmann, pod filarami teatralnemi.
—16925—3—3—

SZUBA
niedźwiedziowa
brązywym seknem kryta, bardzo lekka za rs. 120.—Nadmienia się iż w roku zeszłym kosztowała rs. 225. — Wiadomość w zakładzie Kuśmierskim Nr 14 Podwal.
—16881—3—3

W Włoskim magazynie Alabastrów i Marmurów na Nowym-Świecie Nr 51, oddane w komis kilka garniturów całych i kilka mufek
z Soboli Sibirskich
nowe nieużywane po niskiej cenie, obejrzeć je można każdego dnia wyjąwszy świąt.
16874—3—3—

Pracownia Kobieca
Obuwia Damskiego,
od roku rozwinięta pod osobistym kierunkiem kobiety intelligentnej fachowo uzdolnionej
Florentyny Aleksandrowicz,
przyjmuje Uczennice przychodnie i stałe do nauki Szewctwa Damskiego, którego prowadząc stosowną rachunkowość razem i z takową obznajmia. Na porę obecną, przyspasobiła zapas obuwia zimowego, po cenach stałych umiarkowanych. Wykończenie gustowne wyrobu, zakład ten dał poznać publiczności na Wystawie Rolniczej. Tamka Nr 13.
—17041—2—3

A LA BILLE DE FLORENCE,
Magazyn Włoski,
Nowy-Świat Nr 51, poleca Szanownej Publiczności świeży transport Kolumn, Wazonów, Pater, Presse-Papier, Figur, oraz sprzętów tualetowych z marmuru florenckiego, które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje. —17018—2—3

Zawiadamia się Szanowną Publiczność, że renomowane co do Win czystych francuzkich

PIWNICE MEDOKSKIE

w hotelu Saskim przy ulicy Koziej,

otrzymały świeży transport Win Burgundzkich czerwonych i białych, wyższych i niższych gatunków, oraz Wina Burgundzkie mussujące, przewyższające wartość gatunków Win Szampańskich co do hygienicznego zapatrywania się działalności na nasz organizm z użycia czystych nie fabrykowanych Win. Piwnice Medokskie przy niedawnem ich istnieniu, otrzymały już zupełne uznanie pierwszych Lekarzy co do wartości i czystości Win i takowe li tylko z tychże piwnic ordynują swym pacjentom. Biorącym w większych partjach odstępuje się stosowny rabat, gwarancja co do gatunków zupełna.

Mieczysław Popławski et Comp.

ex zarządzca domów handlowych we Francji i Ameryce.

4—6 — 16882 —

Warszawska Pralnia Bielizny przy ulicy Długiej pod Nrem 20, w domu L. Naimskiego (przechodnim do ogrodu Krasińskiego).

Przyjmuje pranie wszelkiej bielizny od najgrubszej do najcieńszych, koronek jako to: suknie, spódnice, peniuary, garnitury letnie, koszule męzkie i damskie, kołnierzyki i mankiety rurkowane i gładkie, prześcieradła, powłoczki i wszystko co się zwie bielizną, wykonywa bez pomocy jakichbądź środków chemicznych, a nadaje białość i lustr niezwyczajne nie niszcząc bielizny, dla przekonania się o tem Pralnia Warszawska dozwala powierzającym swą bielizną naocznie się przekonać, w nadziei, że Szanowna Publiczność przeświadczona o niesprawiedliwych zdaniach wydawanych na niekorzyść Pralni większych, w własnym swym interesie stanowczo odstąpi od opierania się w domach własnych i czynność tę tyle kłopotliwą zda na publiczne, w rodzaju Pralni Warszawskiej zakłady, zwłaszcza gdy pozbywszy się uprzedzeń, zadowoloną będzie w swych co do uprania bielizny wymaganiach. Pralnia Warszawska posiada kilkadziesiąt pracownic, i takowe wybrała z pomiędzy najzdolniejszych, w swoim i Szanownej Publiczności interesie, zdolności te zużytkowywa, celem wydania z zakładu najpiękniejszej bielizny, to też Pralnia śmiało może się pochlubić Szanownej Publiczności swoją robotą, Szan. Panie szczególniej jako znające się na praniu bielizny, wydadzą niewątpliwie pochlebny sąd. Pralnia za całość i liczbę bielizny przyjętej do zakładu całym swym majątkiem ruchomym odpowiada, na żądanie po bieliznę wysyła swoich ludzi i niemi odsyła bez żadnego osobnego za to wynagrodzenia. Pośpiech w oddaniu żądanej bielizny większy jak w Pralni Warszawskiej nigdzie być nie może, posiada albowiem suszarnię i całe urządzenie o wiele przyczyniające pośpiech w wykończeniu roboty uprania. Cenniki oraz karty korrespondencyjne z adresem Pralni na których drugostronnie umieszcza się adres życzącego by Pralnia po bieliznę przysłała, oraz marka pocztowa na 3 kop., tak jak się to czyni na liście przesyłanym pocztą miejską, wydawane będą w kantorze Pralni.

Pralnia Warszawska przyjmować pragnie stałych abonentów, jako to: familijne domy, osoby pojedyńcze, hotele, pensjonaty, restauracje i składy bielizny, wszelkie balowe tualety i garnitury białe, tak znakomicie przyczyniające się do świetności pięknego stroju artystycznie wykonywa Pralnia i takowych na karnawał nadchodzący wykonywać podejmuje się.

Umiarkowane ceny umieszczone poniżej przy dokładności wykonania powierzonej roboty skłonią niezawodnie Szanowną Publiczność do udania się za radą Pralni Warszawskiej opierania się w jej zakładzie.

Cennik Pralni Warszawskiej:

Og koszuli damskiej od kop. 5.	Od ręcznika kop. 2½.
Od kaftanika kop. 7½	Od prześcieradła kop. 5.
Od spódnicy kop. 20.	Od firanki począwszy od kop. 15.
Od majtek kop. 5.	Od koszuli męzkiej z mankietami kop. 15.
Od rękawków kop. 10.	Od koszuli męzkiej bez mankietów kop. 10.
Od czepka rannego kop. 15.	Od koszuli nocnej kop. 5.
Od czepka nocnego kop. 5.	Od kaftanika kop. 6.
Od kołnierzyka kop. 5.	Od gaci kop, 5.
Od pary mankietów kop. 5.	Od pary skarpetek kop. 2½.
Od pończoch kop. 3.	Od mankietów kop. 5.
Od chustki płóciennej kop. 2½	Od kołnierzyka kop 3.
Od powłoczki kop. 5.	Od krawata białego kop. 5.
Od obrusa na 6 osób kop. 7½.	Od kamizelki pikowej kop. 25.
Od obrusa na 12 osób kop. 15.	Od spodni letnich kop. 30.
Od obrusa na 24 osób kop. 30.	Od marynarki kop. 50.

O cenę za pranie kostjumów damskich, koronek i wszelkiej innej cennikiem nie objętej w Kantorze Pralni umawiać się można. Za Dziecinną bieliznę płaci się połowę ceny. 3—3 — 16,497 —

SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH

przy ulicy Leszno, róg Żelaznej pod Nrem 68, sprzedaje zagraniczne **WĘGLE**

OD KOP. 80 ZA KORZEC,

grube, bez miału, rychła odstawa, odstalunki przyjmuje od 3-ch korcy, za dostawę dolicza się kop. 5 od korca. 2—6 — 16928 —

TRAN SZWEDZKI PAROWY

(Cod-liver-oil).

Apteka H. KUCHARZEWSKIEGO, przy ulicy Senatorskiej Nr 480, otrzymała świeże transporta **Tranu Szwedzkiego Cod-liver oil,** w najlepszym gatunku, wyłącznie do użytku lekarskiego otrzymywanego, oraz **TRAN z Bergen.**

5—12 — 16,158 —

Skład Papieru i Galanterji

M. SZAFIR,

ulica Freta, Nr 280, (1), wprost kościoła św. Jacka

Otrzymał nową **maszynę pośpieszną,** która wybija **6000** Biletów na godzinę. 100 biletów na bristolu, eleganckiem pismem, kop. 75.

100 arkuszy papieru listowego i **50** kopert kop. **40,** lepszego różnokolorowego kop. 50, najlepszego w deseniach **kop. 60,** wszystkie papiery powyżej wymienione mogą być z imionami lub Literami kolorowanemi wyżej o 25 kop. na betce. Obstalunki z prowincji jak najrychlej mogą być nadesłane.

3—8 — 16824 —

Skład Towarów Bławatnych

KAROLA S. BRÜNER

wprost placu Krasińskiego Ulica Ś-to- Jerska Nr 1771

Wyprzedaje po cenie niżej kosztu

wyssortowane Towary Francuskie tak wełniane jako też i jedwabne, **Wełniane** Serge Diagonal, Szkockie, Vigogne Bege, Popeline rayé, Cachmire pure laine Coulert od 25 kop. do 50 kop. łokieć, **Jedwabne w** paseczki od 70 kop. Aksamity Lyońskie po rs 2 kop. 70 **po cenach stałych.** Przytem ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, że Właściel powrócił z Francyi i Skład zaopatrzył świeżemi Towarami, które nabył w partjach bardzo tanio, jako to: **Aksamity** Crefeldskie od rs. 2 łokieć, Lyońskie od rs. 3 kop. 90, Materji **Faille** w modnych kolorach szerokości łokcieć 1 od rs. 1 kop. 12½, **Cachemires** soje po rs. 1 kop. 65, **Faille czarne** od rs. 1 kop. 20; **Faille Draps** de France C. F. Bonnet szer. łok. 1 cali 2, od rs. 1 kop. 72½, **Atlasy Lyońskie** czarne i kolorowe, od rs. 1 kop. 80, **Atlas** biały i kolorowy od 70 kop., **Popeliny** czarne półjedwabne od rs. 1 kop. 20, **Sicilien** 1¾ łok. szer., po rs. 2 kop. 25, **Granadiny** czarne od kop. 45, **Bizantine** po kop. 60. **Matlase, Kaszmiry, Merynosy** 1¾ łok. sz, kop. 70, 2 łok. sz, od 90 kop., **Popeliny** czarne od 40 kop. kolorowe od 25 kop(, **Rypsy** po 60, **Biarie** po 75 kop., **Drap diagonale** Biarie od 40 kop., **Tartane** pure laine quadrille, szer. 2 łok., po 82½ kop., **Tarlatany, Orgaudy, Szale francuzkie kaszmirowe** czarne, **Cachenez** jedwabne, **Koronki, Wolanty** Cambre czarne, **Rotondy. Półchustki, Tiule Wstażki,** Faille we wszystkich kolorach i szerokościach, **Szarfy** Nr 100 80 kop. łokieć, Velwety, **Pończochy** Ceulenrodzkie, **Płótna** Wilnera, **Chustki** plocz., **Bielizna** stołowa, **Serwety** kolorowe, **Firanki** tac., etc. 2-3 — 16926 —

Zamówienia na Węgiel Kamienny

ze składu

M. ROSENGARTA,

przyjmuje:

Kantor M. Rosengarta, Marszałkowska Nr 75, w domu Istomina, oraz następujące sklepy:

W-go Bornsteina, Marszałkowska Nr 22, wprost kolei żel.
„ Dunin, Elektoralna Nr 8.
„ Fajansa, Bielańska Nr 12 dom Zawiszy.
„ Goldringa, Krak-Przed., hotel Saski.
„ Makowieckiego, Marszałkowska Nr 58a.
W Pralni Wiedeńskiej, Rymarska Nr 14. 16415—4—10

MAGAZYN MEBLI

JANA OLSZTYŃSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Poleca się wielkim doborem Mebli, dokładnej roboty, do Salonów, Budoarów, pokoi sypialnych, obiadowych, gabinetów i t. p, tak wykwintnych jak i zwyczajnych. **Meble gięte** wyplatane w znacznym doborze, oraz rozmaite **Materace.** Tamże nadszedł znaczny transport

MEBLI PARYZKICH

mogących służyć jako bardzo piękne **Podarki Koleudowe** jako i **Noworoczne,** mebelki te nader minsternie ozdobione, tak drzewem w różnokolorowe kwiaty, jako też bronzami, mogą posłużyć do ozdoby mieszkań, są to: Biórka damskie, Bibljoteczki, Stoliki do robót, żardynierki, etażerki, stoliki do biletów wizytowych i t. p., wszystko po cenach umiarkowanych. 5—12 — 16,357 —

Praktyczne podarunki na kolendę

w MAGAZYNIE

W. DZIECHCIŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej Nr 486a.

Okrycia, Wierzchy do futer i **Kostjumy, Kaftany** od rs. 5 i pół, **Chustki** Himalaja od rs. 8 i pół, **Mufki** z futra od rs. 2 i pół, **Halki** od rs. 3 i pół, **Halki czarne** pikowane od rs. 4 i pół, **Chustki** włóczkowe od rs. 1. **Parasole** od rs. 1 i pół. 2—12 — 16999 —

Jedyny Skład wyłącznie oryginalnych angielskich

MASZYN DO SZYCIA,

poleca znaczny wybór oryginalnych angielskich maszyn do szycia **Wheelera i Wilsona**, **Singera, Hovego, Growera i Backera**, tak mniejsze jak i większe, oraz **duże krawieckie i szewckie** maszyny, przewyższające pod względem dobroci i trwałości wszystkie znane dotąd maszyny, prócz tego znaczny zapas **ręcznych Maszyn**, dających się z łatwością zastosować do stolików pedałowych, wszystko po cenach bardzo tanich.

Nauka szycia bezpłatna, na żądanie w mieszkaniu kupującego. Gwarancja kilkoletnia.

Nici angielskie i **jedwab'** do szycia tak hurtownie jak i detalicznie po cenach tanich.

Najlepsza Oliwa do maszyn, flaszeczka od **15** kop.

Igły angielskie do wszystkich systemów, pojedyńczo po **6** kop., tuzin **60** kop.

Reparacje maszyn wszystkich systemów wykonywam śpiesznie i tanio. Zlecenia z prowincji jak najakuratniej odwrotną pocztą wypełniam. Zwracam również uwagę, że w składzie moim **żadnych maszyn niemieckich nie sprzedaję**. Handlującym lub pośredniczącym stosowny rabat.

Jeneralny Agent Fabryki Newton, Wilson et Comp. w Londynie,

LUDWIK HEILPERN,

ulica Ś-to Jerska Nr 24.

4—6 — 16930 —



SKŁAD FORTEPIANÓW



I PIANIN ZAGRANICZNYCH

L. FRÄNKLA,

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 2 nowy.

jest zaopatrzony w znakomity wybór **Fortepianów** i **Pianin** z pierwszych zagranicznych fabryk, z **angielską** i **wiedeńską mechaniką** na system amerykański, to jest: **Rönisch, Kaps, Irmler, Promberger, Heitzman, Cramer, Dörr** i innych. Fortepiany w cenie od rs. 300 do 600, Pianina od rs. 275 do 350. Za każdy nabyty Instrument Skład poręcza za trwałe i dobre wykończenie na lat 5. Oraz pomiędzy innemi znajduje się nowy rodzaj Fortepianów pod nazwiskiem **Picolo**, nie zajmują więcej miejsca jak Pianino, a w tonie dorównywające najdłuższemu fortepianowi, Fortepiany używane przyjmują się z dopłatą do nowych instrumentów. Fortepiany lub Pianina dają się na rozpłaty, oraz przyjmują się wszelkie reperacje Fortepianów i Pianin i najakuratniej się y chże wykończa, w bardzo przystępnych cenach. 2—6 17025 —

Ważna Wiadomość dla Panów Restauratorów, Cukierników i Gospodyń!

MASŁO FRANCUZKIE

Z głównej uprzywilejowanej fabryki w St. Petersburgu.

Główny Skład na Królestwo Polskie, przy ulicy Karmelickiej Nr 8 nowy, mieszkania 2.

3—3 — 16907 —

Kantor Wekslu, Interesów Bankierskich i Loterji

GABRYELA NEUMARK,

Nowy Świat Nr 67, w b. pałacu Zamojskich. **Miodowa Nr 2, w pałacu Dyzmańskich.**

w Warszawie.

Sprzedaje na raty miesięczne po rs. 5 i 10 Rosyjską 5% Pożyczkę Premjową, której główne wygrane są: rs. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000 i wiele pomniejszych. Ciągnienie powyższej Pożyczki odbędzie się w dniu 2 (14) Stycznia 1875 roku. Od chwili wniesienia zadatku, każda wygrana jakaby padła na zakupioną Pożyczkę Premjową, należy do nabywcy.—Ubezpiecza Pożyczki Premjowe od Amortyzacji. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwiane będą.

Losy do 5-ej klassy 123 Loterji, są jeszcze do nabycia.

4—6 — 16.710 —

Jest do sprzedania

Salopa czarna

z futrem, z lisów krajowych pięknych, zdatna do podróży, ciepła i syberynowy Dolman nowy, wszystko za cenę przystępną. Ulica Królewska Nr 9, w podwórzu na prawo, pierwsze piętro. - 17014—2—3

4 Klacze angielskie,

ze stada Hr. Baworowskiego w Galicji, wieku lat 5, z rodowodami, rosłe, kareciane, z powodu wyjazdu są do sprzedania, wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego. —16994—2—10

SZOPY PŁASZCZ,

kryte pięknem suknem granatowem, w dobrym stanie, za rs. 36 do sprzedania, w Magazynie Krawca Lenieszewskiego, ulica Ś-to Krzyżka Nr 7 nowy. —17009-2—3

Ważna wiadomość dla Pań!

Z powodu wyjazdu nagłego jest do sprzedania z pierwszego składu W. Grosmana Amyrykańska maszyna Welera i Wilsona mało używana za połowę ceny. Wiadomość ulica Solna Nr 7 na drugim piętrze. Stróż wskaże. —16884—3—3

KRAWATY francuzkie najmodniejsze,
OXFORTY prawdziwe angielskie,

nadeszły w wielkim wyborze do

SKŁADU BIELIZNY GOTOWEJ MĘZKIEJ
JÓZEFA NATHANBLUT,

ulica Senatorska Nr 22 nowy, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

KOSZULE męzkie kretonowe, kolorowe, gustowne, prane, po rs. **1** kop. **75**.

KOSZULE męzkie kretonowe białe, z webowemi cienkiemi gorsami, eleganckie, prane, odznaczające się dobrym krojem, po rs. **1** kop. **90**.

MANKIETY, KOŁNIERZYKI, CHUSTKI, KALESONY, KAFTANIKI kaszmirowe, wełniane, sosnowe „de sante" i jedwabne.

4—6 **CENY PRZYSTĘPNE.** —16765—

Mam honur polecić Szanownej Publiczności moja

FARBIARNIĘ
i
PRALNIĘ PAROWĄ,

znan od lat dawnych, przy ulicy Miodowej Nr 495 w domu Grabowskich, następnie przy ulicy Obożnej istniejąca, a obecnie przeniesiona na róg ulic Dobrej i Bednarskiej w domu Banzemera Nr 18 nowy, gdzie dawniej były łazienki wannowe, za pomocą której wywabiam plamy i przyjmuję wszelkie towary do prania sposobem chemicznym, nadto wszelką odzież męzką przyjmuję do prania i farbowania bez prucia tejże, jak również mundury z dawnego koloru granatowego, przefarbowuję najdokładniej bez poprucia i skrócenia na kolor ciemno-zielony, obecnie przez Okręg Naukowy wymagany, oraz drukują się różne towary w rozlicznych kolorach.

Przyjmują się towary następujące: **jedwabne, wełniane, bawełniane, atłasowe, pióra i aksamit** à pres à la vapeur et à la machine, **mufki i kołnierze** łabędzie, jak również wszelkie inne przyjmują się do prania, niemniej też wszelkie materje do dekatyzowania, po cenach umiarkowanych.

Mam honor również zamiadomić Szanowną Publiczność, że od lat 13-stu zajmując się w Warszawie farbowaniem, oczyszczaniem i wywabianiem plam z wszelkich materji obecnie idąc z postępem ulepszeń, nabyłem na wystawie Wiedeńskiej nową patentowaną Maszynę u panów Pierron i de Haitre, sławnych fabrykantów tychże w Paryżu, która jako doprowadzona do najwyższej doskonałości, jest jedyną do czyszczenia i wywabiania plam, bez uszkodzenia materji i jej koloru, z którą to mam honor polecić się Szanownej Publiczności, z tem zapewnieniem, iż jak dotąd tak i nadal starać się będę o jej łaskawe dla mnie względy.

Z uszanowaniem ADOLF PECQ.

6—6 — 15948 —



Główny Skład prawdziwych Wiedeńskich

MEBLI GIĘTYCH
ADOLFA MACHONBAUM i S-ki



przeniesiony został z domu W-go Lewenthala przy ulicy Nowy-Świat, wprost tegoż domu na tejże ulicy pod **Nr 46**, obok wodociągu gdzie sprzedaje takowe po cenach rzeczywiście fabrycznych.

7—20 — 16380 —

PROŚBY
i Tłómaczenia

redagują się w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. —16612—3—4

Salopa Damska jedwabna,

lisami podbita, z kołnierzem tumakowym, mało używana, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość w Magazynie ubiorów męzkich T. Rogoziński, ulica Nowo-Senatorska Hotel Litewski. —16979—2—3

Do sprzedania

obszerna Szuba

z niedźwiedzi dla podróży, w składzie papieru, Cygar i galanterji B. Bolcewicza, Nowy-Świat Nr 41. —16993—2—3

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że: przy fabryce kapeluszy, urządziłem

Fabrykę Czapek

wojskowych i cywilnych wszelkiego fasonu, letnie, jesienne, i zimowe które sprzedaję po cenach jak najumiarkowańszych za trwałość dobroć wyrobu mojego, firma poręcza.

W. J. Glancrok ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 366. —16593—5—6

Ser Smietankowy

Ronikera, funt po 28 kop., na całe cegiełki funt po kop. 26, sprzedaje Skład Mąki i Legumin St. Grützmacher, róg ulic Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy. —16568—5—10

Od 85 kopiejek.

Od 85 kop.

Korzec WĘGLA Zagranicznego

grubego, bez miału, **z dostawą** do domu, poleca przy rychłej usłudze

Skład Węgli N. Machonbaum,

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 28.

Od 85 kop.

5—6 — 16843 —

Od 85 kopiejek.

Fabryka i Magazyn Mebli

F. OSTASZEWSKIEGO,





egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 41, został znacznie powiększony i zaopatrzony we wszelkie rodzaje Mebli dobrej roboty, w najświeższych fasonach, służące do kompletnego umeblowania salonów i budurów i takowe sprzedaje po cenach najprzystępniejszych, także sprzedaje **MEBLE gięte** tak hurtownie jak i detalicznie.

2-7 — 16970 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

A. F. Galle,

Senatorska Nr 467b, „pod Słoniem,"

otrzymał tegoroczne transporta:

Tranu lekarskiego Dra Jongh,
Tranu białego parowego (Codliver Oil),
Tranu lekarskiego żółtego,

wszystkie w wyborowych gatunkach, z któremi ma zaszczyt polecić się.

6—0 — 15,904 —

S. H. DĄBROWSKI

przy ulicy Senatorskiej Nr 16, wprost kościoła Ś-go Antoniego, poleca łaskawym względom Szanownej Publiczności:

Specjalny Skład Wstążek Francuzkich, Szarfy kolorowe i czarne, aksamitne i atłasowe, oraz Pióra do Kapeluszy, Plumages Strusie i fantazyjne do okładania paletocików, po bardzo przystępnych cenach.

4—6 — 16587 —

Na Nowym-Swiecie wprost statuy Kopernika.

Na Lesznie wprost ulicy Rymarskiej.

KOPIEJEK 90,

za korzec Węgla zagranicznego,

obstalunki przyjmowane są

W SKŁADACH HERBATY

LEONA KRUPECKIEGO

Tamże przyjmują się obstalunki na **DRZEWO opałowe.**

5—6 16542 —

W Składzie Herbaty pod firmą J. Kaczkowski.

Na Krakowskiem-Przedmieście, w domu przechodnim Keslera.

Powróciwszy z zagranicy donoszę, że

Magazyn mój Ubiorów Męzkich i Dziecinnych,

przy ulicy Marszałkowskiej w domu W. Gundlacha, zaopatrzyłem we wszelkiego rodzaju roboty sprowadzane z zagranicy, jako to; **Garnitury, Ubranka dla dzieci, szlafroki ciepłe i t. p.**, a wszystko w najlepszym guście i z najpiękniejszych materjałów, sprzedawać mogę taniej niż ktokolwiek, z tego powodu, że zakupując hurtownie w wielkiej ilości, miałem odstąpiony znaczny procent, którym kontentuję się, nieżądając zysków od kupujących.

NAHSTERN.

—16886— 3—6

Aromatyczne Papierosy

MIGNON

po 50 kop. za 100 sztuk,

Z FABRYKI

K. TEOFILIDY.

Nabyć można po Dystrybucjach w mieście.

—15025—13—0

POWIDŁA

funt po kop. 16, biorącym na beczki i pudy odstępuje się stosowny rabat, oraz **Sliwki tureckie** suszone, sprzedaje Skład Mąki i Legumin St. Grützmacher róg ulic Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy.

—16569—4—10

Na spłatę wierzytelności będącej na pierwszym numerze hypoteki żądaną jest

summa rs. 6,000

uprasza się o zostawienie adressu w Redakcji Kurjera Warsz., pod literami R. K.

—16939—3—6

LOSY

do Loterji Klasycznej do 5-ej klassy, są jeszcze do nabycia w kantorze Loterji **St. Winiarskiego** w Warszawie, Nowy-Świat Nr 62, ciągnienie rozpocznie się 27 Listopada (9 Grudnia) r. b.,

Cały los do 5 klasy kosztuje rs. 61 kop. 20.
Pół losu „ „ „ „ 30 „ 69.
Ćwierć losu „ „ „ 15 „ 30.

Żądania z prowincji odwrotną pocztą załatwiają się. Drobne przyjmują się markami. —16902—2—3

W nowo-otworzonym sklepie

przy ulicy Bednarskiej, w gmachu Towarzystwa Dobroczynności pod firmą

E. Bonfils i Spółka,

oprócz piśmiennych materjałów, galanteryjnych przedmiotów, kołnierzyków, krawatów, szalików, Cache-nez, rękawiczek, kamaszy, parasoli, oraz różnych robót włóczkowych, znajduje się znaczny dobór chustek zimowych, między któremi prawdziwie angielskie, Himalaja, zalecają się najlepszym gatunkiem i przystępną ceną, przytem na zbliżającą się gwiazdkę, powyższy Sklep zaopatrzonym został w rozmaite większej i mniejszej wartości zabawki dziecinne.

—16925—2—3

MASZYNY

do szycia rękawiczek,

najnowszego systemu, bardzo praktyczne, z poręczeniem, po zniżonych cenach, jako też wszelkie potrzeby do tychże jak: nici, jedwab' igły i t. p., polecają

Ostrowski i S-ka.

Ulica Senatorska Nr 22, naprzeciw kościoła.

16727—4—6

MASSY

woskowe

do zaprawiania podłóg i posadzek, **funt kop. 30**, i wszelkie przybobory do tejże, sprzedaje handel towarów kolonjalnych Alfonsa Bogusławskiego, róg Elektoralnej i Zatyłek Nr 25 2—12—16932—

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla Kapitalistów, Fabrykantów i Przedsiębierców.

Jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich w mieście Warszawie.

1) Dom masiw murowany, zdatny do rozmaitych fabryk wraz z przyległym placem łokci kw. 20000 obejmującym.

2) Plac z ogrodem, i domem drewnianym.

3) Dom, Piekarnia, Spichrz murowane—z wozownią:

4) Dwa obszerne place pod rozmaite budowle.—O czem wiadomość powziąść można u Rejenta Skabiczewskiego w Kancellarji w gmachu Sądu Apellacyjnego.

—16842—3—3—

PŁASZCZ

podszyty szopami, jest do sprzedania, może być i dla wojskowego. Ulica Senatorska dom Löwenberga Nr 16, mieszkania 10, na 2-m piętrze. —16986 2—3



Do zbycia Meble używane i nowe.

UŻYWANE:

Garnitur mahoniowy, rypsem bronzowym kryty, szafa jesionowa i na kolor, biurko jesionowe, łóżko pojedyńcze i dubeltowe, fajczarnia, szesląg prawdziwą skórą kryty, etażerka o 6 półkach, fotelik mahoniowy rypsem kryty, i półka do książek.

Nowe:

Garnitury fotelikowe, kozetowe i całe kryte, kredens orzechowy, stoły jadalne na 12 osób, szafki do łóżek z blatami marmurowemi i bez takowych, szezlągi, fotele, taborety, kozetki i napoleonki, zamiany, przerobienia i obstalunki przyjmuje K. Golonowski, przy ulicy Nowy-Świat Nr 24 nowy.

—16856—3—6

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

za bardzo przystępną cenę, zupełnie nowe, najświeższego fasonu, rypsem kryte. Ulica Wilcza Nr 8, mieszkania Nr 15.

—16897—3—3

PIĘĆ POKOI

przedpokój i kuchnia na pierwszem piętrze kompletnie umeblowane, z oddzielnem wejściem, do wynajęcia od Nowego Roku 1875 na kwartał. Wiadomość Nowolipie Nr 28 u Właścicielki. —16668—3—3

W domu przy ulicy Chmielnej pod Nr 13 (1564c) jest zaraz do wynajęcia na 2-em piętrze frontowe z meblami

MIESZKANIE

stanowiące pięć pokoi z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, na pięć miesięcy; w cenie rs. 300. Wiadomość u Właścicielki domu, na 1-em piętrze Nr 4 lokalu. —16670—3—3

Od 1 Grudnia r. b. do wynajęcia

POKÓJ

duży z wspólnym przedpokojem, porządnie umeblowany, z usługą do wynajęcia. Chmielna Nr 56, lokalu Nr 7. —16919 2—3

Są do wynajęcia

Dwa Mieszkania:

1° od 1 Grudnia przy ulicy Żelaznej Nr 16 składające się z 2-ch pokoi i kuchni na 1 em piętrze. 2° w każdym czasie we wsi Ochota, jedna wiorsta drogi za rogatką Jerozolimską, w domu murowanym parterowym, składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, dużego składu, piwnicy, góry, stajni i wozowni lub bez nich, ogrodu warzywnego i owocowego, pokoje są widne, czyste, wyklejone obiciem; za nader przystępną cenę,—wiadomość o tem powziąść można w każdym czasie przy ulicy Żelaznej Nr 16 nowy, na 1-em piętrze, drzwi na lewo, tamże jest do sprzedania **KOŃ** młody, wałach. —16533—6—6

W domu przy ulicy Nowolipie Nr 2468 (15)

sa do wynajęcia od 1 Stycznia 1875 r.

2 Sklepy złączone razem na Handel Korzenny, Szynk lub jaki inny **Proceder** z 3-ma Pokojami, Kuchnią, Piwnicą Komórkami i Górą wspólną.

1 Sklep z Pokojem, Piwnicą, Komórką i Wspólną górą.

Wiadomość na miejscu u Właściciela domu. —16851—3—3

Do wynajęcia każdego czasu

SKLEP

z oknem wystawowem. Wiadomość w biurze ubezpieczeń, ulica Senatorska Nr 22.—Tamże są do sprzedania **LAMPY** naftowe wiszące. —16685—3—3

Jest do wynajęcia

SKLEP

wraz z mieszkaniem od nowego roku do Ś-go Jana przy rogu ulicy Nowy-Świat i Placu-Aleksandrowskiego Nr 1, dom W-go Wołowicza. Wiadomość w Szynku.

—16887—3—3—

SKLEP

Wiktuałów,

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do odstąpienia, Sklep Wiktuałów, z kompletnem urządzeniem i towarem, lub bez takowego. Wiadomość powziąść można o takowym, w Sklepie Wiktuałów na rogu ulicy Bra[illegible] i Alei Jerozolimskiej, Nr nowy 8, wejście od Alei-Jerozolimskiej, obok szynku.

—16900—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego".— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—

Дозволено Цензурою.